

GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 111

Sobota-Niedziela, 13-14 maja 1939

Rok XLVIII

Awantura w Gdańsku, to rozpełnianie pożogi wojennej

Tak solidarnie stwierdza ją premierzy Francji i Anglii

Co niesie dzień polityczny?

Analiza taktyki politycznej Trzeciej Rzeszy, jeśli chodzi o efekt zewnętrzny, da się podzielić na dwa okresy: okres przed- i pomonachijski. Nie trzeba dodawać, że ten okres znamienowała seria łatwych powodzeń, wynikających z niechęci państw pokojowych do wojny i wierzących, że tanim kosztem, drogą ustępstw, da się widmo wojny oddalić.

Nie liczono się na Zachodzie jednak z prawdą polskiego przysłowia, że... daj kurze grzędę, a ona — wyżej siędzie.

Wreszcie zrozumieli! Na całe szczęście państwa Zachodnie wzięły już naszego Glogera i zasmakowały w polskich mądrych przysłowia. Prasa francuska cytuje nawet niektóre z nich dosłownie w tłumaczeniu.

Przyszłi okres pomonachijski.

„Oś” zwolniła biegu. Zatrzymała się przed zaporą Polską.

Ten okres charakteryzuje się już dla Berlina całą serią niepowodzeń na arenie światowej.

Nawet tak małe i bezbronne państwa, jak Dania, nabrały odwagi.

Nie tylko, że do osi nie przystępują, ale nawet rezygnują z zaszczytu podpisania z Berlinem paktu o nieagresji.

Autorytet Berlina maleje na zewnątrz i na wewnątrz.

WZAJEMNA NIEUFNOŚĆ

Skoro chodzi o charakterystykę wewnętrznych stosunków wśród państw osi, to wzajemna nieufność pogłębia się i linia niewzruszonego postępowania poczyna się łamać. Brak zgody wewnątrz ratuje się pozorami na zewnątrz. A więc w dniu 11-go czerwca przyjeżdża do Berlina król włoski i Niemcy organizują wielką paradę.

Do 11 czerwca zatem nie będziemy mieli wojny, bo przecież i król angielski wyjechał do Kanady i nawet wódz Rzeszy, jak donosi prasa, wybiera się na lotnisko pod Berchtesgaden.

Komu zatem wypadną wakacje na czerwca, lipca, niech zażywa spokoju.

I wogóle nie przerywajmy sobie trybu dnia zwykłego.

Nerwy są cenną rzeczą. Szanujmy je! Nawet nie przejmujemy się pogłoską, że w Gdańsku szykuje się pucz plebiscytowy!

To również jedna z bezplodnych demonstracji.

Zresztą oświadczenia czwartkowe dwóch szefów rządów sojuszników: Wielkiej Brytanii i Francji były doskonałym zimnym przysnyciem na rozpalone głowy wszystkich tych, którzy pokój chcą naruszyć.

GRA NIE WARTA ŚWIECZKI

Zresztą i sam Benito Mussolini zaczyna Berlinowi perswadować, że gdańskie kombinacje w tej chwili nie oplacają się. Gra nie warta świeczki!

Mussolini mówi „Gdańsk”, a myśli o swoim Trzeście, porcie nad Morzem Adriatyckim, będącym również w sferze „przestrzeni życiowej” Niemiec.

Dziś Gdańsk, a jutro kto wie?

„Powiedziały jaskółki, że nie dobre są spótki”. Przypuszczam, że Mussolini przeprowadza niekiedy taki ewentualny rachunek zysków i strat na osobności ze swym ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano.

W tym wszystkim zadziwia jeszcze jed-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Polska oddała hołd

Pamięci Wielkiego Marszałka w skupieniu i powrocie

W żałobny dzień 12 maja — w czwartą rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego, — cała Polska okryła się kirem żałoby rozpamiętując w skupieniu czyny i wskazania Wielkiego Marszałka.

We wszystkich kościołach odprawiono nabożeństwa żałobne, w których wzięli udział przedstawiciele władz, organizacji i rzesze wiernych.

W nabożeństwie w kaplicy belwederskiej byli obecni P. Prezydent Rzplitej, Naczelnny Wódz i Pani Marszałkowa Piłsudska oraz członkowie rządu.

Tłumy pielgrzymek w ciągu dnia uda-

wwały się do Belwederu, by składać wieńce, kwiecie na jego stopniach.

Wieczorem od 20,45 do 20,48 to znaczy w godzinę śmierci Wielkiego Marszałka odbyła się w całej Polsce „chwila ciszy”, podczas której zamarł wszelki ruch i dźwięk.

Na granicach Rzplitej zapłonęły ogniska. Następnie przedstawiciele władz, wojska, organizacji kombatanckich i innych składały wieńce w ustóp pomników Wskrzesiciela Polski.

Naród polski gotowy w każdej chwili do walki o całość Rzplitej, godnie uczcił Pamięć Zmarłego Wodza Narodu!

Znane powszechnie z elegancji, solidności i niedoścignione w oszczędności paliwa

7725



SAMOCHODY

Renault

nadeszły

„TECHNO-SERVICE” Sp. z o. o.
Gdynia, ul. Starowiejska 13-15

Komisowa sprzedaż wozów używanych.

Benzyna, Oleje, Akcesoria, Garaże, Stacja obsługi.

Uniemożliwienie obchodu ku czci pamięci Marsz. Piłsudskiego w Gdańsku

Znowu tłuczenie szyb w lokalach polskich — Senat nie ręczył za bezpieczeństwo Polaków

Wybryki antypolskie w Gdańsku powtarzają się, sprawiając wrażenie, jakby chodziło o utrzymanie pewnego podniecenia. I tak za poprzednim tłuczeniem szyb, w nocy z 11 na 12 bm. ok. godz. 2 w nocy wybite zostały wszystkie, trzy wielkie szyby wystawowe w księgarni polskiej „Ruch” przy Rynku Kaszubskim. Do wnętrza wy staw, w których był umieszczony portret śp. Marszałka Piłsudskiego wrzucone zostały wielkie kamienie.

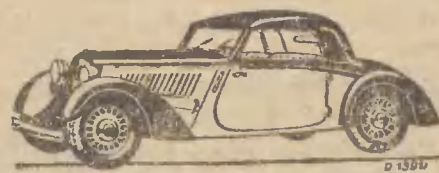
Nie dosyć na tej profanacji pamięci Wielkiego Marszałka, bo również tej samej nocy wybite zostały wszystkie szyby w restauracji polskiej „Friedrichshain” w Sidlicach.

Wczoraj również gdańskie władze

policyjne dokonały rekordowej ilości konfiskat 20 pism, mianowicie: „Gazety Gdańskiej”, „Pielgrzymy”, „Dziennika Gdynińskiego”, „Kurier Bałtyckiego”, „Słowa Pomorskiego”, „Małego Dziennika”, „Wieczoru Warszawskiego”, „A.B.C.”, „I. K. C.”, „Expressu Ilustrowanego”, „Tempo Dnia”, „Gońca Warszawskiego”, „Wróble na Dach”, „Muchy” i „Tygodnika Politycznego”.

Poza tym, co jest najbardziej znamienne, o godz. 11.30 w południe do Komisariatu Generalnego Rzplitej przybył przedstawiciel Senatu, który oświadczył, że Senat Wolnego Miasta nie zgadza się na odbycie wieczornej

akademii żałobnej ku uczczeniu pamięci Józefa Piłsudskiego. W razie zaś, gdyby akademie miała się odbyć, Senat nie może gwarantować spokoj i bezpieczeństwo ludności polskiej w



DKW
Modele 1939 r.

już są na składzie

Dr. Ralf Jahnz Gdynia, ul. Świętojańska 120 tel. 35-60

Niemcy żądają od Litwy,
by nie budowała fabryk

KOWNO. Jak słychać — w rokowaniach niemiecko-litewskich Niemcy zgodzili się na 45-procentowy udział Niemiec w handlu zagranicznym Litwy. Tendencje Niemiec idą jednakże w tym kierunku, ażeby skłonić Litwę do rezygnacji z budowy fabryk w Litwie, zamiast tych, które Litwa utraciła w Kłajpedzie. Wzajemnie Niemcy chcą uzyskać od Litwy przyrzeczenie, że będzie ona nadal odbiorcą przemysłu kłajpedzkiego i będzie dla niego dostarczać surowce.

„Blokem spokoju” nazwał Gdańsk prezydent Greiser

W gdańskim Dworze Artusa z okazji przyjęcia bawiących w Gdańsku kierowników służby pracy z Prus Wschodnich przemawiał prezydent Senatu Greiser. Mówca przedstawił Gdańsk jako — „blok spokoju” wsparty na sile Niemiec.

Partia narodowo-socialistyczna w Gdańsku — oświadczył prezydent Greiser — nie da się wytrącić ze spokoju ani przez żadne kombinacje prasy zagranicznej, ani też przez mobilizację wojskową na granicy Wolnego Miasta.

Propagandowy marsz w Gdańsku

GDANSK. Jak donosi ATE w przeddzień, dnia 15 bm. wieczorem urządzają narodowo-socialistyczne sztafety szturmowe marsz propagandowy przez ulice Gdańska. W marszu, który się rozpocznie na Wałach Wiebena a skończy się defiladą przed Wysoką Bramą, wezmą udział oddziały piesze, konne, motorowe oraz oddział sanitarny z orkiestrą na czele.

Wielka fala drożyzny w Czechach

PRAGA. Pomimo ostrych zarządzeń władz, fala drożyzny wzrasta nadal. Zwyżka cen spowodowana jest m. in. brakiem poszczególnych artykułów. Brak całkowicie materiałów — leni — zych (pojawiły się natomiast już materiały sztuczne), obuwia, szeregu artykułów spożywczych, węgla itd. Zwyżka cen niektórych artykułów dochodzi do 100 procent.

W związku z tym liczne przedsiębiorstwa zmuszone były do wypłacenia robotnikom specjalnego dodatku drożyzniowego.

Dziś bez parasola

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Na północy kraju w dalszym ciągu dość pogodnie, w środku i na południu z rana miejscami deszcz. W ciągu dnia rozporządzenie. Nieco cieplej. Umiarkowane wiatry wschodnie.

Gdańsku.

Wobec takiego uniemożliwienia obchodu żałobnego, akademie została odwołana.

Jest znamienne, że obchód zapowiedziany został od 10-ciu dni i Senat zgłosił oświadczenie dopiero w dniu uroczystości. Z przyczyn technicznych było już wtedy niemożliwe powiadomienie o tym ludności polskiej.

Fakt uniemożliwienia obchodu żałobnego, poświęconego pamięci Wielkiego Marszałka nie wymaga żadnych komentarzy.

Wolny przejazd dla okrętów brytyjskich przez Dardanele

Sojusz anglo-turecki zawarty — Nowa klęska dyplomacji niemieckiej

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Ankary: Parlamentowi tureckiemu przedłożony został wczoraj układ o wzajemnej pomocy na Morzu Śródziemnym, zawarty przez Turcję i W. Brytanię.

Układ brytyjsko-turecki, według doniesień prasy angielskiej, dotyczy wyłącznie Morza Śródziemnego i obszaru Bałkanów. Turcja i Wielka Brytania przyrzekają sobie wzajemną pomoc w celu przeciwstawienia się agresji na tych obszarach. Ponadto

do układu brytyjsko-turecki przewiduje wolny przejazd przez Dardanele na wody Morza Czarnego dla wszystkich brytyjskich statków i okrętów wojennych Wielkiej Brytanii, któreby się udawały do Rumunii dla wykonania

gwarancji brytyjskich, udzielonych Rumunii.

Dzienniki przewidują, że później przeprowadzone będą narady sztabowe pomiędzy siłami zbrojnymi Wielkiej Brytanii i Turcji.

Termin pierwszego zebrania Pomorskiej Rady Gospodarczej ustalono na 3 czerwca

W ub. czwartek w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Pomorskiej Rady Gospodarczej z udziałem przewodniczącego komitetu dr J. Fułikowskiego, starosty krajowego pomorskiego, prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej, prezesa Pomorskiej Izby Rzemieślniczej, prezesa Związku Powiatów Pomorskich, prezesa Koła Miał Pomorskich oraz przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

Obradom przewodniczył p. wojewoda Władysław Raczkiewicz.

Na posiedzeniu tym ustalono, że pierwsze konstytucyjne zebranie Pomorskiej Ra-

dy Gospodarczej zostanie zwołane przez p. wojewodę pomorskiego w dniu 3 czerwca r.b. Poza tym rozpatrzono projekt regulaminu Rady Gospodarczej, listę instytucji i osób, które p. wojewoda pomorski zaprosił na to posiedzenie. Wreszcie omówiono program obrad zebrania.

Na porządku dziennym pierwszego plenarnego posiedzenia Pomorskiej Rady Gospodarczej znajdzie się referat generalny dr J. Kułkowskiego o sytuacji gospodarczej Pomorza, jako też referaty szczegółowe, dotyczące zagadnień komunikacyjnych, turystycznych i elektryfikacyjnych.

Podróż inspekcyjna p. Wojewody Pomorskiego

W dniu dzisiejszym p. wojewoda pomorski Wł. Raczkiewicz rozpoczyna inspekcje powiatów północnych i wybrzeża.

W czasie swej podróży p. Wojewoda zlustrowuje stan przygotowań do sezonu letniego.

Synykat trucicieli w Ameryce

FILADELFIA. Władze policyjne zdecydowały się zwrócić o pomoc do „G-manów” celem likwidacji t. zw. „Syndykatu trucicieli”, którzy mają na sumieniu około 200 zbrodni popełnionych w ciągu ostatnich lat.

W szeregu wypadków chodziło tu o otrucia popełnione w celu uzyskania premii ubezpieczeniowych. Banda „Syndykatu trucicieli” posiadała 2 rozgałęzienia, operujące w okolicach New Jersey i Pensylwanii. Dotychczas udało się pochwytać 24 członków bandy, przywódcy jednak dotąd pozostają nieuchwytni.

Tablica pamiątkowa ku czci Piłsudskiego w kamienicy „Pod Trzynastką”

Staraniem polskiego ministerstwa spraw zagranicznych wmurowana została w Zurichu w Szwajcarii w kamienicy przy ul. Auf der Maurern pod nr 13 tablica pamiątkowa ku czci Józefa Piłsudskiego.

Piłsudski przebywał w tym mieście w lutym i maju 1914 r., biorąc niejednokrotnie udział w tajnych zebraniach, które odbywały się we wzmlankowanym domu „Pod Trzynastką”.

Po ogłoszeniu mobilizacji w 1914 r. w Zurichu wyznaczono punkt zborny dla członków organizacji strzeleckich, zamieszkujących poza terenem Polski a wracających z powrotem do kraju. Tablica pamiątkowa jest wykonana w brązie. Pod mocną w wyrazie głową Wodza widnieje napis:

„W tym domu mieszkał i pracował w 1914 r. Marszałek Józef Piłsudski, Twórcza Niepodległej Polski”.

Przy nieregularnym wyodróżnieniu, połączonym z nieodpowiednim trawieniem i złym samopoczuciem należy przez dłuższy okres czasu nie jeść co rano na czczo i wieczorem przed spaniem noć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapytajcie Waszego lekarza. (11677)

Sztuczne mędźto niemieckie w Pradze

PRAGA. Na rynku tutejszym pojawiły się pierwsze partie mydła namiastkowego, wyrabianego według wzorów niemieckich. Mydła sprzedawanego tu dotychczas zupełnie brak

Co niesie dzień polityczny

(Dokończenie ze strony 1)

no. Gdy dawniej dwaj dyktatorzy dzielili z sobą rolę w grze dyplomatycznej, to dziś wybitnie czynne są tylko Niemcy.

W czasie, gdy Niemcy zajmowały Austrię, Czechy, Mussolini odpoczywał. Gdy Mussolini brał Albanie, gdy groził Francji i wysuwał się na front bojowy, Berlin zajmował tyły frontu dyplomatycznego i zacierał ręce, że Włosi prą do wojny na całego.

Bez st procentowej pewności Włoch Niemcy wojny nie rozpoczną.

A tymczasem Rzym zajmuje obecnie pozycję wyczekującą. Ba, nawet nastrojona ngodowo. Hamuje partnera niemieckiego. o ile chodzi o jego politykę w stosunku do Polski, wycofną powoli swe wojska z Hiszpanii. Niemcy są zanępkowane nie na żarty i Goering sięchał do Hiszpanii spawać „os”.

POJEDYNEK MIĘDZY ANGLIĄ I NIEMCAMI

Nie ma obawy, gen. Franco nie da się

Chamberlain powiedział przedwczoraj:

„W umysłach wielu miejscem niebezpiecznym w Europie jest dziś Gdańsk, co do którego nasze zapewnienia wobec Polski są jasne i ścisłe. Aczkolwiek uważamy, że może i powinna być różnica między Polską a Niemcami załatwiona w sposób pokojowy, to jednak o ileby podjęte zostały usiłowania dokonania zmiany sytuacji przemocą, lub w sposób zaprzeczający polskiej niepodległości, to nieuniknienie spowodowałyby to powszechną wojnę, do której W. Brytania byłaby wciągnięta.”

Mgła unieruchomiła parowiec królewski

Podróż króla Anglii z przeszkodami

LONDYN. Specjalny sprawozdawca agencji angielskiej Reutera na statku „Empress of Australia” na pokładzie którego król angielski Jerzy i królowa Elżbieta odbywają podróż do Kanady donosi, że statek od 17 godzin stoi w miejscu z powodu mgły, panującej na Atlantyku. Statek znajduje się o 36 mil na południe od przylądka Race w Nowej Funlandii. Mgła jest tak gęsta, że nie widać zupełnie z pokładu statku obu

eskortujących go krążowników. O ile pogoda nie poprawi się, to zajdzie konieczność udania się w dalszą drogę mimo mgły, przy pomocy specjalnych świateł sygnałowych, abowiem król Jerzy koniecznie pragnie przy być do Kanady w poniedziałek w oznaczonej porze.

W dniu wczorajszym mgła ustąpiła tak, że parowiec mógł ruszyć w dalszą podróż.

Z dniem 16 maja br.

ADMINISTRACJA I REDAKCJA
naszego wydawnictwa w Terminu

zostanie przeniesiona
na ul. RYNEK STAROMIEJSKI 29

Tel. sekr. redakcji 29-90

Redakcja nocna 29-91

„ administracji 29-70

Filia miejska 29-80

Król Zogu kandydatem na tron Syrii?

LONDYN. Angielskie pismo „Daily Herald” ogłosiło sensacyjną wiadomość swożo korespondenta z Jerozolimy, który donosi, że b. król albański Zogu, miałby kandydować na tron Syrii. Jak slychać — rozmowy

w tej sprawie z przedstawicielami kół politycznych Syrii zostały już wkrótce

„Daily Herald” zestawia tę wiadomość z bliskim już wygaśnięciem man-latu francuskiego w Syrii i twierdzi, że wpływy kła francuskie udzielają temu projektowi całkowitego poparcia.

W związku z tym projektem pozostawać ma podróż b. króla Zogu do Syrii.

Votum zaufania dla Daladiera

PARYŻ. Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu izby deputowanych, po przeprowadzeniu dyskusji nad przemówieniem premiera Daladiera Izba przegłosowała wniosek o wyrażenie zaufania rządowi. Wniosek został uchwalony 375 głosami przeciw 230.

Wydalenie z pasa granicznego

Zarządzeniem władz administracyjnych wydaleniu zostali z pasa granicznego Jan Nelke, Józef Nelke i Hildegarda Nelke, wszyscy z Ostrowitego pod Chojnicami.

Rumuński minister skarbu u Mussoliniego

RZYM. Rumuński minister skarbu Constantinescu został przyjęty w Pałacu Weneckim przez Mussoliniego. Przed rozmową z Mussolinim min. Constantinescu odbył konferencję z min. Ciano.

Zjazd Polaków z Zagranicy zostanie odroczone

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy ze Światowego Związku Polaków z Zagranicy, z meldunków otrzymywanych przez Związek z poszczególnych ośrodków Polonii Zagranicznej wynika że tegoroczny zjazd Polaków z Zagranicy w Warszawie z powodu obecnej sytuacji ogólnej i związanych z tym trudności paszport-wizowych nie mógłby być obesłany, przez tereny w takiej ilości, jakaby powinna figurować na zjeździe. Z tego względu w Światowym Związku Polaków omawiana jest sprawa przełożenia terminu zjazdu na rok przyszły. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach.

„Katzenjammer” w Berlinie

BERLIN. Odmowa państw północnych zawarcia paktów nieagresji z Niemcami tłumaczona jest przez prasę niemiecką jako „przyznanie się do neutralności”. Opinia niemiecka informowana jest przez prasę niemiecką w tym kierunku, że każde z państw północnych odpowie samo na propozycję niemiecką.

Wódz litewski do Marszałka Polski

WARSZAWA. Naczelnny wódz armii litewskiej gen. Rasztkis, opuszczając Polskę przesłał na ręce Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza następującą depeszę:

„Głęboko wzruszony uprzejmym i serdecznym przyjęciem, zgotowanym mi w Polsce przez Pana, Panie Marszałku, proszę Pana Marszałka o przyjęcie moich najgorętszych podziękowań. Zachowam długo w pamięci nasze osobiste zetknięcie, tak mile i pożyteczne. (—) Rasztkis”.

Rozmowy sowiecko-polskie w oświetleniu włoskim

RZYM. Włoskie pismo „Giornale d'Italia”, omawiając wizytę sowieckiego wicekomisarza dla spraw zagranicznych Potiemkina, pisze, że rozmowy, jakie odbyły się z ministrem Beckiem, miały charakter informacyjny i ograniczyły się do wymiany poglądów na ogólną sytuację polityczną oraz do rozwoju stosunków gospodarczych i politycznych między Polską a Sowietami. Od końca roku 1937 stosunki polsko-sowieckie były dość nagle. Również stosunki handlowe były bardzo ograniczone. Obecnie wraz z zawarciem nowego układu handlowego i nominacją nowego ambasadora sowieckiego w Warszawie wizyta i rozmowy Potiemkina kierują na tory normalne stosunki polsko-sowieckie.

Monopoli „M'trony” w Czechach

PRAGA. Na skutek decyzji miarodajnych czynników niemieckich towarzystwo wagonów sypialnych „Mitropa” (firma niemiecka) pełnić będzie począwszy od 14 bm. wyłączną obsługę wagonów sypialnych i jadalnych we wszystkich pociągach, kursujących na terytorium Czech i Moraw

Jak wiadomo, służbę tę wykonywało dotychczas międzynarodowe towarzystwo wagonów sypialnych Wagons Lits.

Słowackie „Święto narodowe”

BRATYSŁAWA. Wczoraj odbyło się w Bratysławie posiedzenie sejmu słowackiego. Na porządku dziennym była w pierwszym rzędzie ustawa o ustanowieniu dnia 14 marca jako rocznicy odzyskania „niepodległości” — słowackim świętem narodowym.

Aresztowanie dziennikarza angielskiego w Gdańsku

GDANSK. Policja gdańska zaarrestowała przedstawiciela angielskiego pisma „Picture Post” p. Darwoll, który przebywając w charakterze prywatnym w Gdańsku, zajmował się fotografowaniem zabytków gdańskich.

Ćwiczenia obrony basenu wschodniego Morza Śródziemnego

BEYRUTH. Władze wojskowe francuskie i angielskie przeprowadziły wspólnie szereg ćwiczeń obrony basenu wschodniego Morza Śródziemnego na wypadek ewentualnego konfliktu.

W ciągu ostatniej nocy odbył się w Bejrucie 20-minutowy alarm obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej połączony z zupełnym zgaszeniem wszystkich świateł Również na terenie Palestyny prowadzone są energiczne przygotowania obrony przeciwlotniczej czynnej i biernej.

HOTEL ROYAL

W WARSZAWIE
ul. Chmielna 3a

posiada pokoje z wodą bieżącą i telefonami. 29-8

PRZEGLĄD PRASY

Nie można służyć dwóm panom

Senator Rzeczypospolitej z nominacji p. Prezydenta Państwa Polskiego, obywatel polski, narodowości niemieckiej p. Hasbach w dniu urodzin kanclerza Rzeszy wysłał telegram holdowniczy.

„I. K. C.“, omawiając postępek p. senatora pod nagłówkiem: „Nie można równocześnie służyć dwóm panom“, tak pisze:

„Przed wojną robiono w Prusiech trudności Polakom, którzy udawali się z pielgrzymkami do drogich miejsc każdemu Polakowi, a więc do Częstochowy i Kalwarii. To samo dotyczyło Polaków z zaboru pruskiego, przybywających do b. Galicji, aby uczestniczyć w obchodach i manifestacjach patriotycznych. Znałe są wypadki, że Niemcy wysyłali do b. Galicji szpiegów, którzy fotografowali wybitniejszych przedstawicieli pruskiej Polonii, biorących udział w wspomnianych obchodach. Ze władze pruskie szkodowały tych Polaków, zbędnym wydaje się to podkreślać.

A dziś urzędujący senator Rzeczypospolitej, piastujący mandat z nominacji Głowy Państwa, co jest równoznaczne z zaciągnięciem niejako długu zaufania wobec Pana Prezydenta R. P. — w chwili, gdy kanclerz Rzeszy niemieckiej wysuwa terytorialne żądanie pod adresem Polski — ośmiela się temuż kanclerzowi publicznie składać hołd przywiązania i lojalizmu.

Dla każdego jasno i po prostu myślące-

Trzeba ten chwast wyplenić!

We Lwowie zapadł wyrok przeciw młodemu członkowi partii endeckiej, który dokonał w murach Uniwersytetu napadu na młodzież ludową podczas odczytu na temat słubów Jana Kazimierza.

Sąd wymierzył przykładne kary. Skazał dziewięciu oskarżonych na kary więzienia od 3 lat do 6 miesięcy. Między innymi skazał na 2 lata więzienia bez zawieszania Jana Kornasa, któremu lwowski organ endecki „Słowo Narodowe“ sam przyznał tytuł „pre-

zesa młodzieży wszechpolskiej uniwersytetu Jana Kazimierza“.

Fakt zatem, że tego niesłychanego najsłabiej dokonała młodzież endecka, został ponad wszelką wątpliwość stwierdzony, a samo najście przez sąd odpowiednio ukarane.

Jednak przy tej sposobności ujawniły się pewne rzeczy, które stanowczo winny być podane pod osąd całego społeczeństwa.

Oto — jak podaje lwowski organ endecki „Słowo Narodowe“ w trakcie rozprawy są-

PRZEZIĘBIENIE?



TABLETKI
ASPIRIN

go człowieka jest rzeczą całkiem oczywistą, że p. senator Hasbach nie może dwóm panom służyć“

Polskie nerwy

„Express Poranny“ tak określa obecną sytuację międzynarodową i na tym tle charakteryzuje stan psychiczny narodu polskiego:

„Jeśli więc ktoś liczy na zachwianie naszego systemu nerwowego, musi doznać zawodu. Pod tym względem jeste-

my bodaj narodem bez konkurencji. Nie takie przecież przetrzymywaliśmy opresję.

I dlatego choćby nieprzyjacieli rozsiewał najfantastyczniejsze wieści o swych planach, choćby posługiwał się najbardziej wyrafinowanymi chwytami, choćby szerzył psychozę swej omnipotencji, nie może nic zdziałać. To dobre dla jakichś narodków bez tradycji, bez poczucia swej roli w świecie, dla jakichś kramikarzy i podludków. Ale nie dla Polaka, z jego dumnym poczuciem honoru, z jego trzeźwym zrozumieniem rzeczywistości i z jego... zmysłem humoru.

Wojna bez wojny? Pokój bez pokoju? A niech będzie i tak. Bo gotowi jesteśmy po równi na pokój z pokojem, jak i na wojnę z wojną...“

Z taką postawą moralną można śmiało patrzeć w przyszłość.



dowej zjawił się na sali rozprawy prezes lwowskiego zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego, prof. dr. Stanisław Głabiński:

„Na jego widok wszyscy oskarżeni wstają. Prof. Głabiński wita ich podniesieniem ręki...“

Tym ruchem ręki prezes lwowskiej endecji jakby wziął pod swe opiekuńcze skrzydła siedzących na ławie oskarżonych.

I ten sam prof. Głabiński bezpośrednio po napadzie ogłosił w pismach:

— „...uważam to za rzecz wykluczoną, aby zorganizowana młodzież narodowa mogła dopuścić się podobnego zajścia przeciw

na wet zdrowiejsza

jest kawa z przyprawą Karo Franck w kostkach

Gdy cały Naród Polski wykaże dziś jednolite, zwartą postawę i jest gotowy do poświęcenia wszystkich praw i swego honoru, musimy pamiętać, że oprócz nas — tu w kraju — jest jeszcze kilkumilionowa rzesza Polaków — za granicą, rozsiadanych po całym niemal świecie.

Ta liczba i ta siła, jaką przedstawiają Polacy na obczyźnie, nie może pozostać bierna. Ani w okresie zbrojnego pogotowia świata, ani w przyszłej rozgrywce wojennej, do której świat od miesięcy gorączkowo się przygotowuje.

Jak niegdyś na polu naszych bitew — tak i dziś po całym świecie powinno zabrzmieć hasło: Polacy — policzmy się! Do apelu jaki w kraju już się odbył, zawołać trzeba i te miliony Polaków, którym losy odmówiły miejsca w kraju ojczystym w chwili dla niego decydującej.

Znamy i wysoko cenimy hart ducha Polonii zagranicznej, jej przywiązanie do Ojczyzny, mowy, kultury i tradycji polskiej. Wjemy, że losy naszej Ojczyzny, jej przyszłość niemniej gorąco obchodzą Polaków na obczyźnie niż nas tu w kraju, — za tę przyszłość bezpośrednio odpowiedzialnych; wiemy, że Polonia zagraniczna przeżywa obecne chwile w takim samym napięciu, jak my w kraju.

W okresie, jaki przeżywamy i w wypadkach, jakie mniej lub więcej w bliskiej przyszłości nas oczekują, wszystkie ośrodki Polonii zagranicznej działać muszą na rzecz Ojczyzny, pamiętając, że los Ojczyzny jest też i ich losem i udziałem. Cdy każdy z nas w kraju stoi w pogotowiu na wyznaczonym mu posterunku, każdy Polak za granicą uważać siebie musi również za żołnierza polskiego, szermierza i obrodcę wielkości i potęgi Polski. Niech się nie zraża tym, że nie jest w jednym szeregu z nami i że jak żołnierz na patrolu, jak żołnierz chwilowo odcięty od swoich, musi walczyć sam wobec przewagi nieprzyjaciela, — walczyć bez wyraźnych rozkazów dowódcy i bez ściśle określonego zadania. Tym ofiarniejszy jest jego udział w walce, tym szczytniejszy, tym bardziej bohaterki: Oparciem moralnym dla Polaka w obym kraju niech będzie przeświadczenie, że Ojczyzna go na jego wysuniętym posterunku potrzebuje, że Ojczyzna liczy na niego i wierzy, że spełni swój wobec Niej obowiązek.

Wjemy, że przyszła wojna ogarnie wszystkie dziedziny życia i wszystkie pola działalności narodów i jednostek; jeszcze bardziej pewnym jest, że nie będzie na kuli ziemskiej państwa, które w ten czy inny sposób, wcześ-

Polacy na obczyźnie a zagadnienie wojny

niej czy później, nie będzie wciągnięte w pracę wojenną. W jednej części państw grzmieć będą działa, terkotać karabiny maszynowe, warczeć silniki samolotów i czołgów. To będą kraje walczące. We wszystkich pozostałych produkowane będą sprzęt i materiały wojenne, środki żywności dla tych czy innych krajów walczących. Będą to kraje tak zwane neutralne.

W czasie więc przyszłej wojny postawa i praca naszych polskich ośrodków na obczyźnie bez względu na kraj zamieszkiwany będzie mogła być rzucona na tę lub inną szalę wojny. Czy znajdą się w kraju sprzyjającym, neutralnym, czy wrogim — mamy prawo żądać od naszych współbraci, aby ich udział w pracy wojennej świata działał na korzyść Ojczyzny, a nigdy — nawet pośrednio — przeciw Niej. Tak właśnie rozumie żołnierski i narodowy obowiązek Polaka za granicą w czasie wojny.

W jakiej konkretnej postaci ma się wyrazić spełnienie tego obowiązku w każdym poszczególnym wypadku — na to pytanie niech każdy Polak na obczyźnie znajdzie odpowiedź w swoim narodowym sumieniu, w zimnej, rzeczowej, spokojnej ocenie wszystkich swoich możliwości. Możliwości te są tak różne, jak różne są kraje, w których mieszkają Polacy, jak odmienne są ich zawody, stanowiska społeczne i środki, jakimi dysponują. W wielu wypadkach decyduwać poza tym będą stopień osobistej odwagi i zdolności poświęcenia.

Cel naszej walki będzie wielki i stawka w grze zawsze najwyższa. Nasze położenie jest tego rodzaju, że w końcowym rezultacie zawsze będziemy walczyć o całą naszą przyszłość jako wielkiego państwa — o naszą niezależność i samodzielną miejsce w szeregu wolnych państw. To wszyscy Polacy w kraju rozumieją i dlatego tak jednolite i nieupięta jest postawa całego społeczeństwa polskiego.

Zależy na tym, aby i Polacy na obczyźnie w podobny sposób rozumieli istotę i cel naszych dążeń i zamiarów. Nie tylko muszą sami rozumieć, ale powinni uświadamiać innym, informować o Polsce i jej stanowisku wobec społeczeństwa, wśród których żyją, powinni uporczywie walczyć z fałszywymi i niekorzystnymi dla nas nastawieniami opinii publicznej, wykrywać i piętnować kłamstwa wroglej propagandy, jaką nas nieprzyjaciele rozpętają w obecnej prasie.

Propaganda w przyszłej wojnie będzie potężną bronią, jak już nią była w wojnie

światowej. Walka z tą bronią musi być podjęta przez naszych rodaków na obczyźnie, którzy w ten sposób również mogą się przyczynić wydatnie dla odciążenia nas tu w kraju.

Oczywiście, nie do pomyślenia jest jakkolwiek celowa akcja bez przemyślanej organizacji. Zarówno w dziedzinie propagandy, jak i przy wykonywaniu każdego innego zadania, jakie miałaby Polonia zagraniczna w czasie wojny, konieczne są plan działania i przygotowania, możliwie wcześniej poczynione. W obecnym okresie wszyscy Polacy za granicą powinni, jak żołnierze skupić się z wiarą koło swych sztafardów organizacyjnych, utrzymywać między sobą najściślejszą łączność. Polskie organizacje zagraniczne już teraz powinny zastanowić się nad planem działania na wypadek zatarciu zbrojnego, przewidzieć ewentualności, postawić sobie zadania, podzielić role i wreszcie, co jest niezwykle ważne, zabezpieczyć sobie takimi czy innymi środkami łączność z krajem. Taki sam plan działania powinien mieć organizacje w kraju, współpracujące z Polonią zagraniczną.

Działalność polskich organizacji za granicą w czasie wojny nie tylko nie może ulec ograniczeniom, lecz odwrotnie — powinno wzięć pełny rozmach. Najważniejsze — nie dać się zaskoczyć, nie dać się rozproszyć i rozbić!

Poza obowiązkiem ogólnego współdziałania i pracy na korzyść kraju, wielu naszych rodaków za granicą ma jeszcze osobisty obowiązek wobec Ojczyzny. Wszyscy żołnierze rezerwy muszą pośpieszyć do kraju, aby żyć ofiarę trudu wojennego z bronią w ręku. Niech więc z wczesną ustatą sobie marszrutę powrotu do kraju i niech nie zwlekają ani godziny, gdy Ojczyzna zawoła ich pod swoje sztandary bojowe.

Droga powrotu nie zawsze będzie łatwa. A skoro już komu zdarzy się, że od kraju zostanie odcięty i nie danym mu będzie szczęście walczyć i zwyciężać pod sztandarami naszych pułków i pod rozkazami Narodowego Wodza, niechże bije się o wielką Polskę pod sztandarami Jej sojuszników. Jak tyle razy w historii — taki los wielu Polaków i dziś musi spotkać i na to trzeba być przygotowanym.

Gdziekolwiek w chwili decydującej znajdzie się na obczyźnie Polak — niech zachowa wierność Ojczyźnie, niech pochwyci wszystkie w jej obronie, — czy z bronią w ręku, czy w jakikolwiek inny dostępny mu sposób. Niech współdziała z nami, niech złoży na ołtarzu Ojczyzny taką ofiarę, na jaką go tylko będzie stać.

polskiej młodzieży ludowej...“

Więc, jakto? Raz p. prezes Głabiński wypiera się, że to „jego“ ludzie dokonali napadu, a drugi raz wita ich i błogosławi ich poczynaniom...

Kiedy i gdzie była prawda? Wtedy, gdy p. Głabiński wypierał się, czy wtedy, gdy przysięgał oskarżonych pod swe skrzydła?

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej)

Nowe żądania gospodarcze Niemiec pod adresem Litwy

KOWNO. Wobec wysunięcia przez rząd Rzeszy w stosunku do delegacji litewskiej, przebywającej w Berlinie, szeregu nader zasadniczych żądań, dotyczących przeróbki drzewa w tartakach kłajpedzkich, w dniu wczorajszym musiał wyjechać z Kowna do Berlina dyrektor departamentu leśnego Rukulža, a także dyrektor administracyjny litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, Czarnecki.

O czym się mówi:

W Niemczech urzęduje się w tym roku pierwszą wszechniemiecką tydzień mleczarski.

Z tej racji „Deutsche Allgemeine Zeitung“ pisze, że 200 gramów masła na głowę tygodniowo, to naprawdę nie dużo, że szwankuje nie tylko ilość konsumpcji dziennego na głowę, lecz przede wszystkim i jakość, bo niska cena urzędowa na masło powoduje pogarszanie produktu przez wytwórców.

W końcu pismo konkluduje nie bez racji:

„Czymże ostatecznie są szparagi bez masła, i to masła świeżego, którego kupiec nie otrzymuje w tej ilości i jakości, jak dawniej“.

W przeciwnieństwie do swego kolegi, Mussolini nie obchodzi swych urodzin. Dlaczego? Przecież i Duce lubuje się w pompie i okazałości.

Podobno w grę wchodzi przesąd, obawa złego omeny. Mianowicie Mussolini urodził się 29 lipca, a data ta nie jest szczęśliwa w dziejach Italii, gdyż 29 lipca 1901 r. został zamordowany król Humbert.

Poza tym Duce nie lubi wspominać o swym wieku, chce być w oczach swych żołnierzy zawsze młodym. Nie wolno np. pisać o tym, że już ma wnuki.

Wódz faszystów ma lat 56. Wódz Rzeszy jest o 6 lat młodszy od swego rzymskiego przyjaciela.

Wielkie roboty inwestycyjne na Pomorzu

objęły dotychczas 22.500 robotników

W całym województwie uruchomiono już roboty publiczne prowadzone przez resorty państwowe, samorządowe, oraz inne instytucje publiczno-prawne. Dzięki temu zatrudnienie na tych robotach objęło dotychczas 22.500 robotników.

Wiele z prowadzonych robót korzysta z pomocy finansowej Funduszu Pracy, który na terenie województwa ma poważny udział w akcji inwestycyjnej.

Z prowadzonych na terenie województwa robót wymienić należy:

ROBOTY WODNE

Budowa portu we Włocławku, roboty regulacyjne na Wiśle, budowa kanału przemysłowego w Gdyni.

ROBOTY MELIORACYJNE

Budowa wału nad Wisłą w pow. bydgoskim i świeckim, regulacja rzeki Drwęcy w pow. lubawskim, Strugi Toruńskiej w pow. wąbrzeskim, Strugi Radzyńskiej w powiecie grudziądzkim, Strugi Czerskiej, w pow. chojnickim, rzeki Prądzony i Osusznicy w pow. chojnickim, ponadto roboty melioracyjne w pow. tczewskim, grudziądzkim, toruńskim, chełmińskim i innych powiatach województwa.

Prócz tego Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych uruchomiło roboty przy budowie osad i studni na terenie całego województwa.

ROBOTY DROGOWE

Budowa drogi Warlubie—Lubichowo, Toruń—Ciechocinek, Czersk—Kosobudy i Gótel—Odry, Łysomice—Ostaszewo, Melno—Boguszewo—Linowo w pow. grudziądzkim, Kościerzyna—Wdzydze, Wieżyca—Brodnica, Bysław—Cekcyn, Brześć Kujawski—Włocławek, Lubranice—Kruszyn, Pływaczewo—Kowalewo, Lipno—Rypin oraz wiele innych.

Poza tym Powiatowe Związki Samorządowe prowadzą roboty konserwacyjne na drogach.

INWESTYCJE MIEJSKIE

Budowa wodociągów i kanalizacji w miastach Gdyni, Bydgoszczy, Grudziądzu, Nowym Mieście Lubawskim, Pucku, Gnieźnie, Włocławku i innych.

Budowa ulic w m. Gdyni, Toruniu, Grudziądzu, Bydgoszczy, Inowrocławiu, Włocławku, Brodnicy, Chojnicach, Aleksandrowie Kuj., Starogardzie, Tczewie, Chełmży,

Brześciu Kuj., Nakle i innych.

Poza tym na terenie całego Województwa uruchomiono roboty kolejowe oraz roboty w lasach państwowych.

W Gdyni Ministerstwo Poczty i Telegrafów prowadził rozbudowę Urzędu Poczтового, Towarzystwo Budowy Osiedli i Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczęły roboty budowlane.

W Toruniu budowa gazowni prowadzona jest bardzo intensywnie, buduje się gmach Banku Rolnego i inne.

Wszystkie te roboty dadzą duży efekt gospodarczy, bo są to roboty celowe, planowane pod kątem jak największego wykorzystania kredytów dla potrzeb inwestycyjnych Województwa.

W ten sam sposób wykorzystywane będą kredyty przeznaczone na akcję zatrudnienia, dając prócz efektu zatrudnienia duże korzyści gospodarce.

W związku z tym koniecznością stało się

przenoszenie robotników z miejsca zamieszkania do robot nieraz bardzo odległych. Zarzucono bowiem wyszukiwanie robót w dużych skupiskach ludności robotniczej, gdzie bardzo często roboty te dawały małe korzyści gospodarce a często i zatrudnienie, bo prowadzenie ich pociągało duże wydatki na materiały.

Rozwój robót nie napotyka na większe trudności z powodu braku materiału, gdyż korzystając z doświadczeń lat ubiegłych zgromadzono wystarczające zapasy materiałów.

Równocześnie rozwijają się roboty prywatne powodujące większe niż dotychczas zatrudnienie robotników najbardziej potrzebujących pracy, a to na skutek coraz wydajniejszego korzystania z usług biur pośrednictwa pracy, które zostały w dniu 1 marca 1939 r. uruchomione przy wszystkich działach powiatowych na terenie województwa pomorskiego.

Maggi 10 lat w Polsce

MAGGI Spółka z ogr. odp. istnieje w Polsce jako placówka przemysłowa już od 10 lat. Wspaniałe i nowoczesne zabudowania fabryczne w Poznaniu mają być w roku bieżącym rozbudowane, by sprostać stale wzrastającym zapotrzebowaniom na MAGGIego wyroby.

Ciekawy jest rozwój tego przedsiębiorstwa.

Przed mniej więcej 50 laty obywatel szwajcarski nazwiskiem Juliusz Maggi założył w swej ojczyźnie, w miejscowości Kempttal w kantonie Zurychu, pierwszą fabrykę, wytwarzającą wyroby spożywcze oznaczone jego nazwiskiem. Z biegiem lat fabryka rozwinęła się do rozmiarów wielkiej placówki przemysłowej. Stopniowo powstawały w innych krajach spółki, które nabywały prawa fabrykowania artykułów Maggiego oraz rozpowszechniania ich na własnym terenie.

W ten sam sposób doszło do założenia w Polsce samodzielnej firmy i fabryki MAGGI w Poznaniu, zatrudniającej obecnie z górą 300 pracowników fizycznych i umysłowych. Udziałowcami polskiej Spółki MAGGI są wyłącznie obywatele polscy i szwajcarscy.



Popularna lornetka sportowa i turystyczna po cenie przystępnej

Jeden z nowych modeli „wagi piórkowej”

ważą wraz z futerałem skórzanym o 40 proc. mniej niż dawna lornetka tego samego typu i wymiarów, dlatego jest o wiele wygodniejsza w użyciu, szczególnie przy dłuższej obserwacji. Duża siła światła, wielkie pole widzenia, szybkie nastawianie trybem środkowym na każdą odległość, czynią Zeiss'a SPORTUR 6x24 odpowiednim do podróży, sportu, wycieczek i turystyki górskiej.

Nowy SPORTUR jest lornetką uniwersalną o patentowanej konstrukcji Zeissowskiej, w cenie niskiej przystępnej dla wszystkich.

ZEISS-SPORTUR

6 x 24

Zł 220.- łącznie z futerałem i paskami.

Nabywać można w fachowych firmach optycznych. Odbiki T 002 z ilustracjami i opisem, bezpłatnie wysłała na żądanie firma Carl Zeiss-Jena, lub generalne przedstawicielstwo.

Inż. WŁ. LEŚNIEWSKI, Warszawa 22

Biuro Techniczno-Handlowe

Al. Niepodległości 210, tel. 9-16-06 i 8-16-46

Proces karny przeciwko dr. med. Brassemu z Lubawy został odroczone

Głośny proces grudziądzki przeciwko znanemu lekarzowi dr. Leonowi Brassemu z Lubawy (Grunwaldzka 10) został niespodziewanie przerwany, a nowy termin wyznaczone zostanie z urzędu.

Jak się okazuje, główni świadkowie oskarżenia, a więc b. lekarz powiatowy w Lubawie, dr. Jedlewski oraz jego następca dr. Lebkowski nie stawili się na rozprawę, usprawiedliwiając swoją nieobecność.

W tych warunkach prokurator i obrońcy zgodnie wniosli o odroczenie rozprawy, który to wniosek sąd uwzględnił.

Trzeba ten chwast wyplenić

(Dokończenie ze strony 3-ciej)

A przecież p. Głabiński to nie byle kto To w hierarchii endeckiej jedna z czołowych postaci, to — zresztą — oficjalna figura, bo prezes lwowskiego okręgu partii...

W całym tym postępowaniu lwowskiego prezesa endeckiego uwidacznia się znamieny rys, który nie po raz pierwszy daje się zaobserwować:

Oto najpierw stwarza się atmosferę, kierującą młodych ludzi do jakiegoś „wyczynu”, kolidującego z prawem, wypycha im się przez to w ręce kastet czy łom, skłania do naruszenia ładu czy to w murach uczelni, czy na ulicach miast. A potem po prostu mówi się: to nie „my”! to jacyś „inni”!... Jest w tym ucieczka przed odpowiedzialnością i jest bezsprzeczne znieprawianie dusz młodzieży, wychowywanie jej w zakłamaniu.

I jest jeszcze coś, co budzić musi szczególnie odrazę: szkoła fanatyzmu partyjnego, dla którego nic nie jest niemożliwym, jeśli chodzi o doraźne cele partii. Wszystko jedno, na jakim tle wybuch ten fanatyzm i przeciw komu jest wymierzony — przeciw takiemu czy innemu ugrupowaniu, przeciw legalnej władzy czy przeciw „rywalom” partyjnym — i wszystko jedno, czy to aula uniwersytecka czy dom akademicki czy ulica.

Czyż tego wciąż od nowa nie widzimy?

Oto najnowszy „wyczyn” w tym stylu: Na krakowskim uniwersytecie w zarządzie Bratniej Pomocy doszli do „władzy” endecy. I czym się z miejsca popisali? Zarządzili u-sunięciem z wszystkich lokali Bratniej Pomocy portretów — Józefa Piłsudskiego...

Właśnie w Krakowie, skąd bojownicy o wolność pod wodzą Józefa Piłsudskiego ruszyli w bój o Polskę; właśnie tam, gdzie spoczywają prochy Wskrziesiciela Polski i właśnie teraz, gdy cały naród jednoczy się w idei obrony Polski...

Na wyrażenie uczuć, które w każdym Polaku czyni taki budył, po prostu słów brak...

Trzeba ten chwast, zatruwający dusze młodzieży, wytrzebić do cna, wykorzystać, wyplenić, zniwieczyć!

Na bieżni, boisku i ringu

Niedzielne mecze A-klasowe na Pomorzu

W nadchodzącą niedzielę na terenie Pomorza przeprowadzone zostaną dalsze rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo A-klasy.

Do rozgrywek tych stanie tylko sześć zespołów, nie startuje Bałtyk i Unia.

W Grudziądzu miejscowy A. K. S. spotka się z dotychczasowym mistrzem — toruńskim Gryfem.

W Gdyni bydgoski K. S. „Ciszewski” rozegra mecz z miejscową Kotwicą.

W Bydgoszczy toruński KPW Pomorzanie walczyć będzie z bydgoską Polonią.

Hiszpania weźmie udział w olimpiadzie

Komitet organizacyjny Olimpiady która odbędzie się w 1940 r. w Helsinkach, otrzymał w tych dniach zgłoszenie Hiszpanii. Gen. Moscardo, przewodca sportu hiszpańskiego, zapowiada udział liczonej ekspedycji w sześciu dziedzinach sportu.

Kobiety w sporcie Obrony Narodowej

Zakończyły się w Warszawie XII Centralne kobiece zawody strzeleckie, w których udział wzięło ogółem 863 zawodniczek. Sumę 1.600 zł, przeznaczoną na zakupienie nagród jednorazowych przekazano na szkolenie fachowe kobiet do wojskowych służb pomocniczych. Zawodniczki natomiast otrzymały artystycznie wykonane dyplomy, każdy z podpisem ofiarodawcy.

Wręczenia nagród przechodnich i dyplomów dokonała Pani Marszałkowska Piłsudska w obecności dyrektora PUFW gen. Sawickiego, przedstawicieli stowarzyszeń współdziałających z organizacją PWK oraz licznie zebranych gości.

Wyniki rozegranych konkurencji są następujące:

W strzelaniu z kbk krajowego o nagrodę orzechodnią Marszałka Smiętego-Rydzka: 1) zespół Kolej. Przystosowania Wojsk. (KPW) pkt. 1810/2000, przed zespołem Zw. Strzeleckiego 1802 pkt. i PPW 1751 pkt.

Niedzielne mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę, 14 bm. rozegrane zostaną w kraju cztery mecze piłkarskie o mistrzostwo ligi państwowej, a mianowicie:

w Krakowie: Cracovia—Warta,
w Lwowie: Pogoń—Ruch,
w Łodzi: Union-Touring—Garbarnia,
w Chorzowie: AKS—Wisła.

WYRÓŻNIENIE DONALDA BUDGE

Zarząd Komitetu Wystawy Światowej w Nowym Jorku, wręczył Donaldowi Budge, jako najlepszemu sportowcowi amerykańskiemu za rok 1938, odznakę Złotego Wieńca Laurowego.

125 zł grzywny za niesportowy postęp

Wydział gier i dyscypliny zagłębiowskiego O. Z. P. N. ukarał grzywną w wysokości 125 zł Czeladźski klub sportowy za zejście drużyny z boiska w czasie meczu z Zagłębiem o mistrzostwo ligi okręgowej.

Tenisisci niemieccy bez Menzla na mecz z Polską

W niemieckiej drużynie tenisowej, która za 10 dni walczyć będzie w Warszawie z Polską w drugiej rundzie o puchar Davisa, zabraknie świetnej rakiety Rodricha Menzla.

Menzel nie będzie mógł przybyć do Warszawy, z powodu złego stanu zdrowia. Pozostali trzej reprezentacyjni tenisisci niemieccy, Henkel, Metaxa i Redl biorą udział w rozpoczętym 11 bm. w Brunświku turnieju tenisowym o mistrzostwo Niemiec w konkurencji krajowej. Turniej ten zakończony zostanie w niedzielę nadchodzącą.

Już w poniedziałek, 15 bm. tenisisci niemieccy wyjadą do Warszawy.

Porażka piłkarzy włoskich w Norymberdze

W ub. czwartek odbył się w Norymberdze wobec 18-tu tysięcy widzów mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Włoch A. C. Bologna a drużyną niemiecką F. C. Nuernberg. Zwyciężył zespół niemiecki w stosunku 1:0.

Bokserzy Warty walczą w Bydgoszczy

Dziś w sobotę, 13 bm. rozegrany zostanie w Bydgoszczy mecz bokserki pomiędzy drużyną Astorii bydgoskiej, a 11-krotnym mistrzem drużynowym Polski, poznańską Wartą.

Warta przyjedzie w najlepszym swoim składzie z wicemistrzem Europy Szymurą na czele, oraz Koziolką i Białkowskim.

dzieży szkolnej z kbk krajowego o nagrodę przechodnią dyrektora Państwowego Urzędu WF i PW, trwających od 23. 4. — 7. 5. pierwsze miejsce zajął Hufiec PWK — Państwowego Gimnazjum w Prużanie — 869 na 1000 możliwych pkt., przed Hufcem PWK Gimn. Związku Rodzicielskiego Stryj — 823/1000 pkt., i przed zesłorocznym zwycięzcą Hufcem PWK Szkoły Zawodowej w Ostrogu n. Horzynie — 822 pkt.

Jednostkowo: Konięcka Walentyna (Prużana) 181/200, 2) Uthoffówna Olga 176 pkt., 3) Chwostowska Teresa 173 pkt.

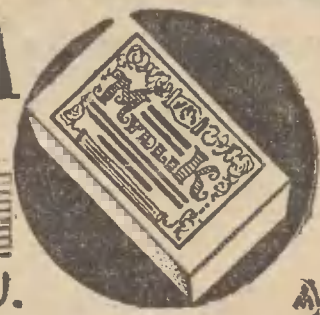
W zawodach korespondencyjnych mło-



PULSA PROSZEK DO PRANIA MYDLIK

makomicie ułatwia wanie

ZAWARTOŚĆ MYDŁA 30 i 50%. NIE ZAWIERA CHLORKU.
FR. PULS S.A. WARSZAWA



GDANSK

Dziś sobota
Roberta, Serw. 13 maja

Jutro niedziela
Bonifacego 14 maja

NABOŻENSTWA POLSKIE w niedzielę, 14 bm.

W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: o godz. 7,30 i 8,30 msza św.; o godz. 10,30 msza z kazaniem; o godz. 11,30 msza św.; o godz. 15,30 nabożeństwo majowe i nowenna do św. Andrzeja Boboli.

W bazylice św. Mikołaja w Gdańsku: o godz. 11,30 msza św. i kazanie.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: o godz. 8 msza św.; o godz. 10 msza z kazaniem; o godz. 15,30 nabożeństwo majowe.

W kościele parafialnym Serca Jezusa we Wrzeszczu: o godz. 11,45 msza św. i kazanie.

W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: o godz. 8 msza św.; o godz. 10 msza z kazaniem; o godz. 15 nabożeństwo majowe.

W kaplicy w Sopotach przy ul. Nordstrasse: o godz. 10 msza z kazaniem.

DYŻUR LEKARZY

W Gdańsku: dnia 13 bm. dr. Geschke, Hundegasse 56/57, tel. 21503 i dr. Steinhoff, Langgasse 35, tel. 26179; dnia 14 bm. dr. Preuss, Holzmarkt 18, tel. 25805 i dr. Slesmund, Elisabethwall 5, tel. 22222.

De Wrzeszczu: dnia 13 bm. dr. Hoffmann, Adolf Hitlerstrasse 130, tel. 41920; dnia 14 bm. dr. Dackau, Adolf Hitlerstrasse 45, tel. 41959.

W Sopotach: dnia 13 bm. dr. Minssen, Mackensallee 4, tel. 51101; dnia 14 bm. dr. Hoffmann-Berlingowa, Eichendorffstrasse 3, tel. 52084.

DYŻUR LEKARZY w niedzielę, 14 bm.

W Gdańsku: dr. Bünger, Schwarzes Meer 11, tel. 26709 (akuszer) i dr. Hennig, Horst Weselstrasse 11, tel. 22163 (akuszer).

We Wrzeszczu: dr. Schmidt, Adolf Hitlerstrasse 52, tel. 41137.

W Oliwie: dr. Boecker, Am Schlossgarten 20, tel. 45077.

DYŻUR NOCNY I NIEDZIELNY APTEK od 13 do 20 bm.

W Gdańsku: Sonnen-Apotheke, Holzmarkt 15; Hovellus-Apotheke, Rähm 1; Löwen-Apotheke, Langgasse 73; Marien-Apotheke, Heilige Geistgasse 25.

We Wrzeszczu: Adler-Apotheke, Adolf Hitlerstrasse 81; Gedania Apotheke, Neuschottland 16/17.

W Oliwie: Adler-Apotheke, Am Schlossgarten 12.

W Nowym Porcie: Apotheke zum schwarzen Adler, Olivaerstrasse 80.

W Oranji: Stern-Apotheke, Stadtzeibel 7.
W Siemnej Hucie: Heidsee-Apotheke, Am selweg 1 (w niedzielę od godz. 13—23,30 i w dni powszednie od godz. 19—23,30 nieczynna).

NOTATKI KRONIKARZA

— Przypominamy o wystawie harcerskiej, która otwarta zostanie w niedzielę, 14 bm. o godz. 10-tej w sali konferencyjnej gmachu b. dyr. kolejowej Am Olivaerort 2-4.

— Stwierdzenie tożsamości tragicznie zmarłego kajakowca. Na innym miejscu donosimy, że onegdaj w południe zginął tragiczną śmiercią kajakowiec. Jak się dowiadujemy, jest to terminator Horst Strzewski, zamieszkały w Gdańsku przy ul. Wicherstr. 25.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zgony: kapitan okrętu Gabriel Suet, 51 l., robotnik Wilhelm Deyler, 69 lat; matka Teresa Degler, 69 l.; wdowa Joanna Hagel-messer z domu Teubert, 81 l.; kapitalista Marian Neumann, 78 l.; matka Emma Midka, z domu Pich, 68 l.

KRONIKA POLICYJNA Z 12 BM:

Przytrzymano 22 osoby, z tych 8 za przestępstwo obyczajowe, 4 za opilstwo, 2 za nielegalne przekroczenie granicy, 2 za groźby, 1 za kradzież, 1 za paserstwo, 1 za oszustwo, 1 za febractwo, 1 bezdomnego, 1 z innych przyczyn.

Znaleziono kieszonkowy zegarek męski, polebia pocztowego z pierścieniem nr. 65730—963, rozbita kasetka do pianki, hebrańską tekę ze zbożem.

Polonia gdańska godnie uczciła pamięć Pierwszego Marszałka Polski

W czwartą smutną rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego Polonia gdańska znowu złożyła hołd pamięci jednego z największych synów Ojczyzny.

W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu odprawione zostało uroczyste nabożeństwo żałobne, które celebrował ks. prob. Komorowski w asyście ks. Szymańskiego i ks. Ciechorskiego. W nabożeństwie uczestniczyli zastępca Komisarza Generalnego RP w Gdańsku p. radca Perkowski, władze wojskowe z p. ppłk. Sobocińskim na czele,

przedstawiciele władz i urzędów polskich, towarzystw i organizacji z prezesem Gminy Polskiej Związku Polaków p. posem Bronisławem Budzyńskim na czele oraz wyższe klasy Polskiego Gimnazjum i Szkół Handl. Tłumy wiernych wypełnili kościół po same brzegi.

W pięknie zielenią i krepą udekorowanym kościele ustawiony był przed głównym ołtarzem katafalk, nakryty czerwonym sztandarem z białym orłem, a na trumnie ustawiono krzyż i złożono maciejówkę i szablę.

Straż przy katafalku pełnili harcerze oraz umundurowany kolejarz i pocztowiec.

Poczty sztandarowe sfederowanych organizacji, korporacji studenckich i towarzystw stanęły również przed głównym ołtarzem. Pienia żałobne podczas nabożeństwa wykonał chór męski „Moniuszko” pod batutą p. Tadeusza Tylewskiego. Nabożeństwo zakończono odśpiewaniem pieśni „Witaj Królowo” i wspólną modlitwą za spokój duszy śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dla młodzieży niższych klas Gimnazjum Polskiego i Szkół Handlowych, młodzieży szkoły średniej i powszechnych Macierzy Szkolnej w Gdańsku odprawione zostało nabożeństwo żałobne o godz. 8,30 w kościele Chrystusa Króla.

Z okazji rocznicy zgonu I Marszałka Polski powiewały na polskich gmachach publicznych i prywatnych na znak żałoby flagi narodowe na połowie drzewca lub przewiązane krepą.

Nie chciał zbierać dla WHW

„Danziger Vorposten” zamieścił artykuł, w którym piętnuje dekarza Odora z Oruni O. nie chciał zbierać na ulicy na rzecz WHW, gdyż „dla takich rzeczy nie ma żadnego zainteresowania”.

Przedłużenie terminu dostawy na kolejach węgierskich

Centralny Urząd międzynarodowego ruchu kolejowego w Bernie zawiadomił rządy państw biorących udział w międzynarodowej konwencji kolejowego ruchu towarowego z dnia 23 listopada 1933 r., że Dyrekcja Kolei Węgierskich w Budapeszcie wprowadziła z ważnością od dnia 16 marca 1939 r. aż do odwołania 5-dniowy dodatkowy termin dostawy dla wszystkich przesyłek nadawanych na stacjach węgierskich lub przeznaczonych do tych stacji, jak również dla

przesyłek przechodzących tranzytem przez Węgry. Dodatkowe terminy dostawy dotyczą więc również przesyłek idących drogą morską przez Gdańsk i Gdynię, które nadane zostały na stacjach węgierskich lub przeznaczonych są do tych stacji. Poza tym zarządzenie to odnosi się również do przesyłek tranzytowych, więc przede wszystkim do Rumunii i z Rumunii zachodniej, Jugosławii i Bułgarii.

WAŻNE DLA PALACZEK I PALACZY! DELEG. FRANCUSKIEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO W POLSCE zawiadamia o niższych cenach: **OTO NÓWE CENY: BALTO 7 1/2 gr. szt., GITANES MARYLAND 8 gr. szt., GITANES VIZIR 7 gr. szt., WEEK-END 7 gr. szt., TYTON FAJKOWY SCAFERLATI z 2.50 za 50 g.**

Pielgrzymka Polaków gdańskich do św. Wojciecha

W niedzielę, 21 maja br. odbędzie się doroczna pielgrzymka Polaków gdańskich do św. Wojciecha. Zbiórka uczestników nastąpi o godz. 13,45 w kościele Chrystusa Króla w Gdańsku. Po krótkim nabożeństwie wyruszy pielgrzymka o godz. 14 pieszo do miejscowości Św. Wojciech z krzyżem i sztandarem na czele.

W tej tradycyjnej manifestacji religijnej winni uczestniczyć wszyscy katolicy Polacy z całego terenu W. Miasta Gdańska.

Około godz. 16 nastąpi powitanie piel-

grzymki przez miejscowego proboszcza, po tym procesja na górę św. Wojciecha, nie-szpory i kazanie. Powrót pielgrzymki nastąpi o godz. 19 z św. Wojciecha.

Osoby nie mogące odbyć pielgrzymki pieszo, niechaj skorzystają częściowo albo całkowicie z komunikacji kolejowej, tramwajowej lub autobusowej.

Poleca się zabrać ze sobą śpiewnik kościelny.

Ks. prob. Rogaczewski.

Rekordowe obroty w porcie gdańskim w miesiącu kwietniu 1939 r.

W miesiącu kwietniu br. osiągnięto w porcie gdańskim rekordowy wynik zamorskich obrotów towarowych, jakiego nie notowano dotychczas od roku 1931, t. j. od czasu dobrej koniunktury przeładunkowej. Obrót towarowy wyniósł w miesiącu sprawozdawczym 731.323,3 t, wobec 572.855,3 t, w tym samym miesiącu roku poprzedniego, co oznacza wzrost o 158.468,0 t, czyli o 27,7%. Z ogólnej cyfry osiągniętej przypada na przywóz 118.975,3 t wobec 138.534,2 t w miesiącu analogicznym roku ubiegłego, wy-

kazując zatem jeszcze spadek o 19.558,9 t, czyli o 14,1%. W wywozie który osiągnął 612.348,0 t wobec 434.321,1 t zaznaczył się poważny wzrost o 178.026,9 t, czyli o 41,0 %, który spowodowany został wzmocnionym wywozem węgla, zboża i drewna. W okresie styczeń—kwiecień 1939 r. osiągnął zamorski obrót towarowy 2.608.781,7 t, wobec 2.230.312,5 t w tym samym okresie roku poprzedniego, co oznacza wzrost o 378.469,2 t, czyli o 17,0%.

Sąd obniżył karę skazanemu za sprzeniewierzenie płatniczemu gdańskiej policji ochronnej

W dniu 28 lutego rb. skazany został — jak swego czasu donosiliśmy — przez sąd ławniczy w Gdańsku starszy płatniczy gdańskiej policji ochronnej, Paweł Preuss, na dwa i pół roku więzienia za sprzeniewierzenie.

Pr. sprzeniewierzył w przeciągu kilku lat przeszło 10.000 guld., które przegrał następnie w kasynie sopockim. Przeciw wyrokowi zgłosił oskarżony apelację, którą w tych dniach rozpatrywała izba odwoławcza. Oskarżonemu chodziło o obniżenie kary. Podczas rozprawy odwoławczej, okazało się, że P. nie dopuścił się sprzeniewierzenia w urzędzie, natomiast zwykłego sprzeniewierzenia, ponieważ pieniądze jakie sobie przywłaszczył pochodziły z kasy kasyna oficerskiego i kasy samopomocy

Sąd po uwzględnieniu różnych okoliczności łagodzących złagodził wyrok pierwszej instancji, wymierzając Pr. zamiast 2 i pół roku, półtora roku więzienia, odrzucając zresztą apelację.

Smieć kajakowca

Onegdaj w południe wydarzył się na martwej Wiśle w pobliżu mostu Breitenbacha nieszczeniwy wypadek. Otóż wyrócił się kajak a młody kajakowiec wpadł do wody i poszedł na dno. Przechodnie nie zdołali udzielić jakiegokolwiek pomocy, lecz zawiadomili straż ogniową i policję. Po dłuższym poszukiwaniu wydobyto zwłoki kajakowca, lecz tożsamości nie zdołano jeszcze ustalić.



Kawa Meinla

Własne sklepy na Pomorzu

BYDGOSZCZ — Gdańska 13 12188
TORUŃ — Szeroka 30
GDYNIA — Ś-to Jansta 64

Lody i lato

Powoli, powoli a ostatnie zimniska sniżą z pamięci ludzkiej, robi się bowiem coraz cieplej, z każdym dniem słońce coraz więcej przygrzewa i niebo błękitnieje...

Piękne tereny spacerowe, jakich tyle mamy na Ziemi Gdańskiej, nad morzem, czy w mieszanym lasach jeszcze nie miało zazielenionych zaludniają się wszystkimi, którzy po pracy odetchnąć chcą świeżym powietrzem i odpocząć wśród szumu drzew lub fał a zdala od klaksonów, radia i... polityki.

Coraz więcej też widzi się opalonych na brzoza twarzy, ba! widziałem już na plaży pierwszych aca jeszcze nie licznych jej amatorów, a nawet jednego nieustraszonego (dosłownie!) młodzieńca, który „używał” kąpiel morskiej. Zdaje się tylko, że jeszcze większej emocji używała dość liczna grupa gapiów, zakładających się jak długie smalek wytrzyma w wodzie.

Jednak mimo wszystko, mimo tych ciepłych powiewów południa a zimnej rzeczywistości poranków i wieczorów byłoby jeszcze daleko do wrażenia, jakbyśmy mieli już lato gdyby nie... lody.

Białe wózki z lodami rozstawione już w najlepszych punktach „strategicznym”, — zwłaszcza w pobliżu szkół, oblegane wcale nieźle, sygnalizują, że lato i sezon już tutaj!

Spróbujcie więc chociaż lodów, jeśli na kąpiel morską namówić Was trudno, Bo lato trzeba raz zaszć...

Niezwykłe ożywienie wśród Polonii amerykańskiej

Nasza polityka zagraniczna wzbudza entuzjazm

Z całego świata dochodzą wiadomości stwierdzające, że ostatnie wydarzenia oraz zmiany w polskiej polityce międzynarodowej przyczyniły się bardzo do ożywienia kontaktów i wzmożenia korespondencji emigrantów z krajem. Zwłaszcza z Ameryki i z Francji ruch pocztowy ujawnia się w tempie niezwykle przyspieszonym. Emigracja daje w listach wyraz swej radości, że „tak dobrze żyjemy z Ameryką, z Anglią i z Francją”, że „Gdańsk to był zawsze nasz i będzie” i proszą o potwierdzenie tych wiadomości i nowin.

W Ameryce źródłem informacji o Polsce są nie tylko dzienniki polskie i amerykańskie, lecz przede wszystkim kluby polskie. Zrzeszone w centrali, obejmującej dotąd 72 ziemkostw. Ostatnio zgłosił do tej centrali swoje przystąpienie nowy klub powiatu jarosławskiego (Club of County Jaroslaw) z siedzibą w Chicago.

W lokalach klubowych odbywają się licznie przez rodaków uczęszczane zbiórki, posiedzenia i zebrania, na których uproszeni referenci z pośród inteligencji polskiej wy-

głaszają przemówienia o aktualnych zagadnieniach i sprawach, wynikających i związanych z sytuacją Polski. Nastawienie naszej polityki zagranicznej wzbudza ogromny entuzjazm.

Referaty, demaskujące akcję Trzeciej Rzeszy przeciw Polsce, już same przez się stanowią dobry materiał propagandowy i uświadamiający masy, dotychczas niedostatecznie lub fałszywie zorientowane.

Znaczne ożywienie daje się też zauważyć we wszystkich ośrodkach życia towarzyskie

go polskiego. Redakcje dzienników polskich np. Dziennika Związkowego, Dziennika Chicagowskiego, są zasypywane pytaniami odnośnie rozwoju sytuacji międzynarodowej. Jednocześnie emigracja podaje liczne projekty i plany zmierzające do konsolidacji wychodźstwa w obliczu obecnej sytuacji, wymagającej zbiorowych wysiłków moralnych i materialnych.

Podobne objawy i nastroje zanotowano również we Francji.

Zatrucia, o których nie wiemy

Zatrucie tlenkiem węgla należy do najbardziej rozpowszechnionych zatruczeń w życiu codziennym i w pracy zawodowej. Wszędzie, gdzie jest niec. palenisko, gdzie używa się gazu lub motorów spalinowych — istnieje niebezpieczeństwo zatrucia tlenkiem węgla.

Znane są powszechnie zatrucia ostre tlenkiem węgla, jakie spotykamy np. przy zaciżeniu wskutek utrudnienia odpływu gazów kominowych z pieca, lub zanieczyszczenia powietrza gazem świetlnym. Koszwały one niejednemu życie ludzkie. Niemniej jednak mają także t. zw. podostre zatrucia tlenkiem węgla. Chociaż zatrucie to nie przebiega w tak dramatycznych okolicznościach, jak ostre zatrucie tlenkiem węgla, tym nie mniej wywiera ono duży wpływ na zdrowie i jest tym niebezpieczniejsze, że w większości wypadków nie dochodzi ono do naszej świadomości.

Zatrucia podostre tlenkiem węgla występują przy niższym stężeniu tlenku węgla, jakie niejednokrotnie powstają w źle wentylowanych pomieszczeniach do pracy, w których znajdują się paleniska lub urządze-

nia gazowe. Osoby, pracujące w takich pomieszczeniach, skarżą się często na uporczywe bóle głowy, czasem pojawiają się nudności i wymioty, częste są skargi na uczucie jakby oszłolnienia, zawrotu głowy, szum w uszach i t. p. Są to wszystkie objawy działania tlenku węgla. Gromadzi się on we krwi, w stężeniu, które nie wywołuje jeszcze objawów ciężkich zatrucia, prowadzących do utraty przytomności, lecz sprawa zatrzymuje się w okresie wstępnym, jako zatrucie podostre.

Zatrucia te nie są obojętne dla zdrowia. Pozostawiają one niekiedy trwałe następstwa, głównie w postaci schorzeń systemu nerwowego.

Wszędzie, gdzie istnieje źródło tlenku węgla, należy dbać o dobrą wentylację pomieszczeń do pracy. Częsta wymiana powietrza zapobiega powstawaniu szkodliwych stężeń tlenku węgla. Jeśli zaczyna boleć głowę trzeba otworzyć okno i ewentualnie opuścić pomieszczenie. Jeśli bóle głowy powtarzają się często, zbadać także instalację na szczelność i właściwe odprowadzanie gazów spalinowych.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**
DIA DOROŚLYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
Ktoż się zbawia
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Tegoroczne obozy letnie Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet

Wzorem lat ubiegłych Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet zorganizuje w okresie nadchodzącego lata szereg obozów wypoczynkowych z programem wychowania fizycznego dla kobiet pracujących i ich rodzin.

Obozy mieć będą różnorodny charakter, aby dzięki temu odpowiedzieć różnym potrzebom swoich uczestniczek. Obozy te mieścić się więc będą w domach mieszkalnych i w namiotach, względnie w domkach campingowych. Program życia obozowego uwzględni gimnastykę, gry sportowe i pływania, turystykę, zajęcia kulturalne oraz życie towarzyskie.

Pobyt na obozie trwać może: 2, 4, 6 lub 8 tygodni. Przyjazd na oboz może nastąpić 2 lipca, 15 lipca, 2 sierpnia, 16 sierpnia i wreszcie 3 września.

Zgłoszenia ra obozy przyjmuje, oraz informacji udziela sekretariat towarzystwa w Warszawie, przy ul. Kapucyńskiej 19, m. 11. W programie obozów tegorocznych przewidziane są następujące:

1) oboz w Truskawcu na Pomiarkach, w miesiącach lipcu, sierpniu i wrześniu. Zakwaterowanie w budynku. Na oboz przyjmowane będą pojeźdźcze osoby oraz matki z dziećmi i same dzieci w wieku od lat 6—10. Oplaty: za 2 tyg. zł 60, za 4 tyg. zł 100. Dzieci: zł 45 i 80.

2) oboz w Ciechocinku w lipcu i sierpniu. Zakwaterowanie w budynkach. Oplaty: za 2 tyg. zł 70, za 4 tyg. zł 120.

3) oboz nadmorski w Ostrowiu w lipcu. Zakwaterowanie w namiotach i domkach campingowych. Oplaty: za 2 tyg. zł 50, za 4 tyg. 95 zł. Dzieci: zł 40 i 75.

4) oboz nad Dniestrem w raj. Beremian, w lipcu, sierpniu i ewent. wrześniu. Zakwaterowanie w namiotach. Oplaty jak pod p. 3.

5) ośrodek weekendowy w Zalesiu Górny pod Warszawą. Oplaty za 3 dla członkiń towarzystwa i 3,50 dla nieczłonkiń za każdy dzień pobytu. Poza tym odbędzie się 2 obozy dla kobiet pracujących fizycznie, a mianowicie w Ostrowiu w okresie sierpnia i w Stryśzawie (st. kol. Sucha) — oboz Polskiego Stow. Młodych Kobiet — w lipcu i sierpniu.

Hasłem Tygodnia
Polskiego Związku
Zachodniego 1939—
„Frontem na Zachód“

NOTOWANIA GIEŁDOWE

WARSZAWSKA GIEŁDA
z dnia 12 maja br.

D e w i z y: — Belgia 90,72; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 286,12; Kopenhaga 111,38; Londyn 24,94; Nowy York czek 5,321/8; Nowy York kabel 5,325/8; Oslo 125,32; Paryż 14,09; Sztokholm 128,57; Zurich 119,80; Mediolan 28,04; Helsinki 11,00; Montreal 5,311/8. Tendencja nieco słabsza.

W a l u t y: — Belgi belgijskie 90,72; Dolary amerykańskie 5,32 i pół; Dolary kanadyjskie 5,29; Floreny holenderskie 286,12; Franki francuskie 14,09; Franki szwajcarskie 119,80; Funtki angielskie 24,94; Guldeny gdańskie 100,25; Korony duńskie 111,38; Korony norweskie 125,32; Korony szwedzkie 128,57; Liry włoskie 17,60; Marki fińskie 11,00; Marki niemieckie srebrne 80,50.

A k c j e: — Bank Polski 112; Węgiel 31; Cukier 34,50; Modrzejów 18,50; Ostrowiec 77,25; Starachowice 53,75; Haberbusch 64.

Tendencja słabsza.

Aromatyczna HERBATE

mocno naparzająca kupuje się najkorzystniej tylko w firmie
B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28
Telefon 21-81

OLEJARNIA I RAFINERIA — F. WOYTON
Toruń, ul. Grudziądka 15.
z dnia 11 maja br.

Kupujemy i płacimy: za: rzepak zimowy 48—56 zł; rzepak holenderski letni 44—

52 zł; siemie lniane „Bombay“ 56—60 zł; siemie lniane kresowe przy 90 proc czystości 48—52 zł; gorczyce 32—38 zł za 100 kg.
Sprzedajemy śrutę: rzepakowy 15 zł; lniany 24 zł; kokosowy 19 zł; palmowy 15 zł.

SÓL
NOG
AGEPIN
Z KOGUTKIEM
GASECKIEGO
USUWA BÓL, PIECZENIE, NABRZMIENIE NÓG;
ZMIĘKCHA ODCISKI, KTORE PO TEJ KAPIELI
DAJA SIĘ USUNĄĆ. NAWET PAZNOKCIEM.
PRZEPIS UŻYCIA NA OPAKOWANIU.

Państwowe Liceum Budowlane w Toruniu

ogłasza wpisy do kl. I. Liceum jest trzyletnie i przygotowuje kandydatów do zawodu technicznego w dziale budowlanym w przedsiębiorstwach prywatnych oraz urzędach państwowych i samorządowych. — Warunki przyjęcia: wiek 16 do 20 lat, świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub równorzędne. Wpisy trwają do 20 czerwca 1939 r. Informację udziela Dyrekcja Liceum. — Egzamin wstępny odbędzie się dnia 23 i 24 czerwca 1939 r. (11275)
Dyrekcja Liceum.

Uwaga nowożeńcy!
Najkorzystniejsze źródło zakupu mebli tylko wprost z fabryki mebli
Zenon Kowalewski
Toruń ul. Nowy Rynek 18, tel. 1392
Przyjmuję wszelkie zamówienia. 2585

Jedwabie modne wzory
W. Grunert
Toruń, Szeroka 32
telefon 19-90. 493

Rowery
męskie, damskie, rowantowane, polecane na dogodnych warunkach spłaty „ELEKTRA“ Toruń, ul. Chelmińska 4 2695

Chleb Szwedzki
reguluje żołądek 5860

„Arnold Fibiger“
Niech każdy pamięta — przez lat 60 w służbie Klienta
Skład Fabryczny
Toruń, ul. Różana pod Arkadami.
Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w światowej wystawie w Nowym Jorku

Gabinety Kluby
lampy stojące, pokoje kombinowane poleca firma
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30.

PRZETARG
W dniu 2. VI. 39. r. odbędzie się na lotnisku Grudziąd, ul. Wiktoria, przetarg na w kos trawy z pola wlotów i terenów przyległych.
Oferty należy składać pod adresem: Lotnisko ul. Wiktoria do dnia 2 czerwca 39 r. godz. 9.00 o której nastąpi otwarcie ofert. Oferenci stawiają się na lotnisko wraz z dowodami osobistymi zaopatrzonymi w fotografie.
W ofercie należy podać:
1. cenę oferowaną za dwukrotny zbiór trawy i siano, przeprowadzonej w asyście sprzętem rolniczym i personelem, cyfrowo i słownie.
2. kwit K. w Skarbowej o wpłaceniu wadium w wysokości 30% kwoty podanej w ofercie.
3. dowód o posiadaniu własnego taboru i gospodarstwa oraz dostatecznej praktyki w wykonywaniu podobnych robót.
Warunki techniczne są do przjrzenia w kancelarii Zarządu wojskowego lotniska od 10⁰⁰—11⁰⁰ codziennie prócz niedziel i świąt.
Zarząd wojskowego lotniska zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu a zarządzenie przetargu ustnego w razie gdyby przetarg z rozprawy ofertowej nie doszedł do skutku, swobodnego wyboru oferenta, rozdziału robót ofertą przewidzianych między kilku oferentów.
Zarząd Wojskowy Lotniska

Krem HALINA
Nr. 1
Krem HALINA
Nr. 2
usuwa zmarszczki idealnie pielęgnuje cerę. 5853

GDAŃSK

Do eleganckiej parasolki wykwitną torebkę
od firmy 9091
Adalbert Karau
Gdańsk Langgasse 55

ZELÓWKI GOLIATOWE
Poczwornej wytrzymałości — Chemiczna fabryka Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego. Warsztat obuwia na miarę i reperacyjny.
II Damm 17, tel. 22948
właśc. W. MUZYK Müller's Goliath-Sohlerei

MOTOCYKLE KRAJOWE

Człreńskie jańskie wytwórni
SHL — setki wyrobu Huty Ludwików S.A. Kielce
WNP — setki wyrobu Poznańskiej Wytwórni
Motocykli Braci Nowaczyk Poznań
Zuch — setki wyrobu firmy „Autom tyk“
Ignacy Lemański i A. Wevi Poznań
oraz zagraniczne Zundapp TWM-Trumph NSU
po'eca na dogodnych warunkach spłaty

Jan Patalas, Gdynia
ul. Świętojańska 89 (róg Linowej) telefon 34-81
(trzy kupnie motocyklu n. bywa koszt z z 200/0 77 i zniżki podatkowe)

Sygnatura: Km. I. 52/37. 11312

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku pierwszego rew. ru. Zdzisław Tomaszewski mający kancelarię we Włocławku, plac Wolności Nr. 1 na podstawie art. 603 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 maja 1939 r. o godz. 11-tej we Włocławku, ul. Toruńska Nr. 108 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do leca v l. Ignace o Bądździrowa, składających się z 20-tu faszetów różnych desk i 10-ciu faszetów bali 2 i 3 calowych oszacowanych na łączną sumę zł 1500.— Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w mie scu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 10 maja 1939 r.
Komornik (—) Zdzisław Tomaszewski

Sygnatura: Km. I 1273/37. 11313

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku pierwszego rew. ru. Zdzisław Tomaszewski mający kancelarię we Włocławku, plac Wolności Nr. 1 na podstawie art. 603 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 ma a 1939 r. o godz. 10 rano we Włocławku, ul. 3-go Maja Nr. 23 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Hereke Łepkowskiego składających się z różnych swetrów wełnianych, koszul męskich popielinowych i innych, półbutów damskich wełowych i innych, oszacowanych na łączną sumę zł 1.743.— Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 10 maja 1939 r.
Komornik (—) Zdzisław Tomaszewski

SCHRONY

przeciwgazowe budujemy i kompl. urządzamy przebudowujemy ubikacje piwnicowe i inne, zastosowujac takowe do obrony przeciwgazowej. Urządzamy w mieszkaniach gazoszczelne ubikacje. Wykonujemy wszelkie uszczelnienia przeciwgazowe okien i drzwi mieszk. Dostarczamy własnej produkcji gazoszczelne drzwi i okiennice drewniane odpowiadajace wymogom odnośnych przepisów, typu lekkiego i ciężkiego według wypróbowanych systemów, po cenach bezwzględnie konkurencyjnych. Dla pp. budowniczych rabaty. Dostawa z własnej produkcji specjalnych gazoszczelnych szafek przewietrzalnych. Dostawa sprzętu OPLG. i przeciwpożarowego. -:- Poważni przedstawiciele poszukiwani wszędzie. -:- Oferty na żądanie.

GAZOSCHRON - Przedsiębiorstwo Budowy i Urządzeń Schronów Przeciwgazowych
POZNAŃ, ULICA MARSZAŁKA FOCHA 27. TELEFON 84-38



Pod pełnymi żaglami
POLSKIEJ WYTWÓRCZOŚCI
PŁYNĄ WYROBY
Suba
doskonałe budynie i proszki

SPRZEDAŻE
Tapety
Franaszka w najnowszym deseniach już na deszły. Adam Galdyński. Toruń, Szeroka 9. Tel nr 1875. (2654)

Nowości
wiosenne
Jedwabie
Wełny
wnajmniejszych deseniach i wielkim wyborze poleca
Józef Betański
Toruń, Szeroka 2
Kredyt na asygnaty.

Piegi - plamy, wyrzuty
KREM I MYDŁO
NINON
dawnej Benlengna Pader Ninao jako konieczny dodatek nadaje czyste przepiękny wystrój i naturalną świeżość
Cena kremu 1,75 zł
mydła 1,00 zł
nudu 1,00 zł
4984
Główny skład i wytwórnia
Apteka i drogeria pod Łabędziem
Mgr. JANA STENCLA
Grudziądz, Rynek 20 tel 142

Malarskie
wałki, szablon, tapety farby, lakiery, towar pierwszorzędną poleca
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka 35. (2987)

Dywany
i chodniki
najkorzystniej
W. Grunert
Toruń, Szeroka 32
telefon 19-90.

Molochrony
naftaina, środki przeciw robactwu, trucizna na szczyry. skuteczne poleca
Hurtownia
Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka 35. (2987)

MEBLE
w wielkim wyborze najkorzystniej wprost 2535
z FABRYKI MEBLI
Zenon Kowalewski
Toruń, N. Rynek 18
tel. 1332.
Pamiętaj że kupno mebli jest kwestią zaufania.

Nowość
1.50 zł
bezwonna pasta do podłóg
AN-BU
wylączna sprzedaż na Toruń
Drogeria FOTO-SZADY
Stary Rynek 35.
2964

KUCHNIE
jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany poleca 847
T. Kasprówicz
Toruń, ul. Prosta 5

„F. tro“
przeprasowanie futer podług najnowszych modeli. Ceny niższe. Przechowalnia futer. Toruń, Szeroka 23 piętro, telefon 14-28. 2951

Okucia
budowlane i piecowe
poleca
P. Tarrey
Toruń
Tel. 20-93 St. Rynek 23
2882

Galanterię bieliznę
damską - męską dziecięcą
nowości letnie oraz wszelkie blawaty na taniej 3004
P. Składowski
Toruń, Stary Rynek 2
Kredyt na asygnaty.

F. K.
krajowe maszyny do pisania, nowe od złotych 275. - Spłaty bardzo dogodnie. Konserwacje maszyn bezpłatnie. 3045
Katafaks, Toruń
zaprzysiężony rzeczoznawca.

Zgubony
Zgubiono
browning kaliber 6.35 Nr 35.13 prosze o łaskawy zwrot. L. Nalazkowski. Rogowo now. Toruń. (307)

MATRYMONIALNE
Bogate Amerykanki
z dołarami. Kilka tysięcy kamień czarna pan. z osiągnięciem 1.000-5 000. Niezliczone zastępy panów na różnych stanowiskach poleca najstarsze Biuro Matrymonialne „Głos Terca” - Stanislawów, Słowackiego 20. Napisać dane z wymaganiami. Wysyłamy adres i fotografię. (13163)

HOŻNE
Jasn-widzące
Medium Nunda otworzy każdemu oczy! Rozwiąże pod gwiazdą najbardziej zawile sprawy!!! W wibracjach umieryloteryjnych w transie medialnym - nowe metody, nie. czy w ogóle wygrają!! Podaj datę urodzenia - 5 groszy na konto Medium Nunda, Kraków Bonerowska, skrytka pocztowa 740. (13179)

Chcesz
się odzwyczaić palenia natchmiast - zastosuj moją metodę, podaj datę urodzenia. Adresować Womouth, Kraków, Straszewskiego nr 25. (12979)

„MURVY“
Światowej sławy jasnowidz wybiera szczęśliwe numery, gwarantując wygrana. Przepowiednie astro-międzynarodowej Wam ta emnigie powodzenia. Zdobędziesz pożądaną miłość, zadowolenie, Nadeść datę urodzenia, imię nazwisko. Adresować: Instytut „Murvy”, Kraków Skrytka 187. (13191)

W zelkie (1278)
roboty ślusarskie
wiercenia studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio, firma Pedab, Koszarowa 15-17

Nie
załączać znaczków!!!
Światowej sławy Jasnowidz Vichara wybiera pod gwarancją szczęśliwe numery. Rozwiąże Ci zagadkę przyszłości - da Ci klucz Nowego Życia - Dobrobytu!! Podaj zaraz datę urodzenia. Jasnowidz Vichara, Kraków Skrytka 517. 13189

Filmowym
artysta-(ka) zostać może każdy.
Napisz imię nazwisko i dołącz adres, a otrzymasz zupełnie bezpłatnie informacje wraz z materiałem od jedynej w Polsce szkoły Gry Filmowej Hanny Ossorji Warszawa XV. - Poznańska 14. (13190)



Gütermanna
FABRYKA W WARSZAWIE

Potrzebny
szofer-ślusarz
do samochodu ciężarowego. Wymagane kilkuletnie doświadczenie, trzeźwość, nieprzekroczony wiek 35 lat. Oferty uprasza się kierować do „Gazety Pomorskiej” Tczew, ul. Kościuszki 1 pod nr. 6573.

Tylko zł. 14.-
wpłacasz gotówką na doskonały aparat miniatury
„Kodak”
Retina I
anast. 1.35 mig. Compur Rapid do 1/400 sek. 36 zdjęć 24x36 mm na nowych niezwykłych błonach
„Kodak” Panatomic-X
wysoka czułość - najdrobniejsze ziarno
FOTO-SZADY w. HENRYK SZADY
Toruń - Stary Rynek 35. Tel. 10-25. 3010

Stacja
Ładowania Akumulatorów samoch. - Konserwacja - Naprawa - „Auto-Stop” - Gdynia. ul. 3-go Maja 23 (obok Banku Polskiego). (7666)

Trwała
ondulację po cenach niższych poleca
Zakład Fryzjerski
ul. Bydgoska 58.

Gabinet kosmetyczny
w „Rococo”
TORUŃ, Różana 1, 1. ptr
Wszelkie zabiegi nowoczesnej racjonalnej kosmetyki. Niezawodna kuracja włosów i tępiznu. Porady bezpłatnie! (2750)

Druki
wszelkiego rodzaju wykonuje szybko czysto i gustownie - - - -
Drukarnia Robotnicza w Toruniu
Legionów 28

Pluskwy
karaluchy wytępią gruntownie z zarodkami nową płyn: „Gazolit”. Wytwórnia: Sikora, Grudziądz, Legionów 11.

Otwierajcie szafy!
Przełączajcie garderobę!
Przynoście waszą odzież wiosenną do farbowania i chemicznego czyszczenia.
Najlepiej
czyści chemicznie i farbuje
Barwa - Kałamański
Toruń, ul. Szeroka 21

Miockarnę
54x24 prawie nową z elewatorem, sprzeda Pril. Koronowo. (599)

Do I. Komunii Św.
obuwie (3042)
ładne, dobre i niskie ceny. M. Doga Toruń, Szeroka 8.

Piękne letnie obuwie
damskie, męskie i dziecięce, towar solidny, ceny niskie. M. Doga Toruń, ul. Szeroka 8. (3042)

Usuwa radykalnie pod gwarancją (3037)
piegi
złote plamy, krem Sanitas, pudełko 0.-0 do 2.50 zł do nabycia we wszystkich drogeriach i perfumeriach

Napewnie s/a
Lokata kapitału
dochód 10% wile nowocześnie z ogrodem, sprzedam. Wpłata 23.0 Od ugo terminowe spłaty 8.0.0 zł. Toruń, Wyspińskiego 11. 303.)

Sypialnia i kuchnia 310
razem zł 495,-
Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie 7-linowej 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 procent drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s do- 3.10 miesięcznie
datkami książkowymi 2.90 „
Z odbiorem w administracji z dodatk. książkowymi 2.90 „
Bez dodat. książkowych z doręczaniem przez pocztę 2.20 „
Z odbiorem w administracji 3.00 „
„Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośnikiem do domu G. 2.00 „
Z doręczaniem przez pocztę G. 2.32 „
Z dodatkami książkowymi G. 2.90 włącznie G. 3.23 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

UWAGI:
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów; powyżej - liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Aparaty fotograficzne

w wielkim wyborze poleca za gotówkę i na asygnaty kredyt

ADAM GAŁDYŃSKI

3006

Foto-Skład Toruń, Szeroka 9 - Tel. 1875 Foto-Laboratorium

P. A. M.

POLSKA AGENCJA MORSKA
SP. Z O. O.

POLISH SHIPPING AGENCY LTD.

CZŁONEK THE BALTIC & INTERNATIONAL MARITIME
CONFERENCE, KOPENHAGA

Gdynia

(9105a)

Gdańsk

REGULARNA KOMUNIKACJA OKRĘTOWA
FRACHTOWANIE, ODPRAWA OKRĘTÓW
DOSTAWA BUNKRU

TELEFONY
GDYNIA 2957 (4 LINJE)
GDAŃSK 23951 (5 LINII)

ADR. TELGR.
PAM GDYNIA lub PAM DANZIG
CODES: NEW BOE LOMBARD

KANTOROWICZ RESTAURACJA
WINIARNIA
Toruń, Szeroka 18. (2953) Wspaniały lokal.
Od 10. V. codziennie **Koncert artystyczny** dla Znawców
wieczorem **wieczorem muzyki.**

Dnia 6 maja otworzyłam
specjalny

Salon Kapeluszy Damskich

przy ulicy Łazińskiej 32, narożnik Szerokiej
naprzeciw kawiarni „Europejskiej“

Na otwarcie zaopatrzyłam swój salon w najnowsze modele letnie.

Z pozdrowieniami
Jadwiga Gołębowska

3000

Ważne dla podróżnych i turystów

7748

Komunalna Kasa Oszczędności
Miasta Gdyni
dla wygody swoich Klientów wydała
książeczki

oszczędnościowo - turystyczne

na podstawie których można
podejmować wkłady oszczęd-
nościowe we wszystkich K. K. O.
w ważniejszych ośrodkach
turystycznych i miastach.

Wykaz K. K. O. honorujących książeczki turystyczne
można przejrzeć w K. K. O. m. Gdyni, Centrali, Oddzia-
łach w Orłowskiej Chylni oraz w Złotnicach na
Dworcu Kolejowym i przy ulicy Portowej Nr 4.

Dźwięk naszych wypróbowanych fortepia-
nów i pianin, to dźwięk o najczyst-
szym brzmieniu, to dźwięk wzniecający natchnie-
nie i zapal zarówno u nauczyciela jak i u ucznia!



B. Sommerfeld, Sp. z o.o.

BYDGOSZCZ, ul. Śniadeckich Nr 2

567

Największa fabryka pianin
i fortepianów w Polsce!

NISKIE CENY!

DOGODNE WARUNKI!

Reklama dźwignią handlu



KOMUNALNEJ KASIE
OSZCZĘDNOŚCI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
W TORUNIU

NAGROBKI pomniki, groty,
Boże Męki mar-
murowe, granitowe, posadzki i schody
granitowe, rury betonowe oraz wszelkie
prace wchodzące w zakres betoniarstwa jak
schrony i t. p. — poleca 6571
BETONIARNIA — TCZEW
Skarszewska 5, telefon 10-35
Prospekty wysyła się na żądanie bezpłatnie.

300—400 ZŁOTYCH MIESIĘCZNI MOŻNA
ŁATWO ZAROBIC!

Należy tylko zaopatrzyć się w naszej firmie w
książkę „DOMOWY FABRYKANT“, która zawiera
setki różnych przepisów i praktycznych wskazówek
do domowego wyrobu artykułów pierwszej potrzeby.
Po zapoznaniu się z tą książką (podręcznikiem
każdy będzie w stanie bez specjalnych umiejęt-
ności samodzielnie, bez żadnych specjalnych przy-
rządów i maszyn, a zwykłym domowym sposobem
przrzadzać:

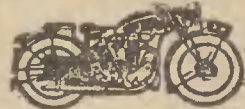
Mydło toaletowe, mydło do prania, mydło i pa-
stę do obuwia, proszek do potu, kosmetykę, jak
krem do twarzy, puder, różne pomadki, środek na
piegi, lakier do paznokci, farby do włosów, perfu-
my, wodę kolońską, szampon do mycia głowy
oraz: ognie sztuczne, rakietki, kit, klej i wiele, wiele
innych powszechnych artykułów codziennego
użytku.

Cena tej książki wraz z przesyłką wynosi 3,95 zł.
płatne przy odbiorze. 13128

Nie zaniedbuj okazji i napisz do nas zaraz!
Adres: Wzd. „Select“, Warszawa, Komitetowa 1

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm.
krajowej produkcji

Telef. 12-77



Telef. 12-77

ZARZĄDZ
PRZEMYSŁU „**PODKOWA**“
wylężone zastępstwo 7637
„DE-HA-TE“ J. Enolicht i S-ka Gdynia
Pileckiego 56

Sygnatura: II. Km. 167/39.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Świeciu n. W.
II. rewiru Marceli Skotnicki, mający kancelarię
w Świeciu, ul. Szkolna nr. 1, na podstawie art. 402
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia
20 maja 1939 r., o godz. 10, w Osiu, pow. świecki.
u p. Hübnera i u dłużników odbędzie się 1-sza licy-
tacja ruchomości, należących do Kazimierza Joda-
galwisa, składających się z 1 biurka, 1 szafy do
rzeczy, 1 szafeczki, 1 umywalki z szafeczką i lu-
strem, 2 nocnych stolików sosn., 1 stołu sosn.,
4 krzesel deb., 1 obrazu w ramie ze szkłem, 1 radia
3-lampk. „Navis“, 1 leżanki w gobelinie i 221 par
obuwia rozmaitego gatunku — oszacowanych na
łącznie sumę zł 2071.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji
w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Świecie n. W., dnia 10 maja 1939 r. (11308)
(→) Skotnicki, komornik.



ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) Klemens Augustyn Bużan, czeladnik rzeź-
nicki, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Gdań-
skiej 259, syn Augustyna Bużana, kołodzieja i jego
żony Emilii z domu Hirsch, zamieszkałych w Gdyni,
2) Katarzyna Karolczakówna, gospodyni, za-
mieszkała w Sopotach, Eisenhardstrasse 7, córka
Jana Karolczaka, robotnika, zmarłego w Nowem-
mieście nad Wartą i jego żony Antoniny z domu
Bednarkówny, zamieszkałej w Gdyni, chcą zawrzeć
związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w
Gdyni i Sopotach przez „Gazetę Gdańską“ w Gdań-
sku.

Gdynia, dnia 18 kwietnia 1939 r. (7750)
Urządnik stanu cywilnego
(→) Reinhardt.



Wielki wybór. Najtaniej w firmie:

M. SIECKMANN

właśc. Anie'a Frelin-
2587 Toruń, ul. Szczytna 4.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17. 5. 1939 r., o godz. 10, przedawac będę
w Chełmnie 1 samochód D. K. W., oszacowany na
3.000.— zł.

Zbiórka reflektantów w biurze komornika.
(→) Bartosiński, komornik. (11311)

PRZETARGI PRZYMUSOWE

Dnia 19 maja 1939 r., o godz. 9, sprzedawac będę
w Brzozowie, powiat Chełmno, do km. 319/39 —
6 warchlaków, 1 maciorę, 1 jałowicę, 7 szt. mło-
dego bydła i 1 lando; o godz. 9 w Kaldusie, powiat
Chełmno, do km. 394/39 — 60 ctr. pszenicy,
6 jałowic, 1 powóz (lando), 1 powóz (polowiec),
1 śrutownik; o godz. 11 w Unistawiu, powiat
Chełmno, do km. 367/39 — 70 ctr. syropu w becz-
kach (z 5 ctr. 1 beczka), 200 ctr. syropu w zbiorniku,
200 ctr. krochmalu w workach, 1 tokarnię,
1 dynamor, 1 maszynę do wyrobu „Gobel“, 1 wagę
wózową (nośność 5 ton), 1 wóz na oponach (Welger).
Zbiórka reflektantów u dłużników. (11310)
(→) Bartosiński, komornik.

Rep. Km. 255/39.

Dnia 16 maja 1939 r., o godz. 11-tej, sprzedawac
będę w drodze przymusowego przetargu: kompletną
aparaturę projekcyjną kinową marki A. E.
G. Nr. 240362 — oszacowaną na sumę 5.000.— zł.
Zbiórka licytantów w Chełmży przy ulicy Ko-
lejowej nr 1.
Chełmża, dnia 9 maja 1939 r. (11309)
(→) Franciszek Gramowski,
komornik w Chełmży.

Kanada skarbnicą imperium brytyjskiego

Pierwsza w historii Dominium Kanady oficjalna wizyta angielskiej pary królewskiej jest podkreśleniem współpracy i ścisłych więzów, łączących Dominium z Imperium. Na Kanadę są dzisiaj zwrócone oczy przede wszystkim Wielkiej Brytanii, niemniej jednak cały świat z zainteresowaniem śledzić będzie kilkutygodniową podróż dostojnych gości angielskich na ziemiach Ameryki Północnej. W związku z tym warto podkreślić rolę i znaczenie Kanady dla Imperium brytyjskiego, rolę — której nie można nie doceniać zarówno w czasie pokoju, jak i na wypadek wybuchu konfliktu zbrojnego.

Pod względem obszaru, który zajmuje (9.542 tys. km. kw.) Kanada jest największym dominium brytyjskim. Wielkość ta wystąpi jeszcze wyraźniej, gdy weźmiemy pod uwagę, iż powierzchnia Europy wynosi 11.423 tys. km. kw. Na tym olbrzymim obszarze mieszka 11 milionów ludzi, co stanowi pod względem gęstości zaludnienia 1 osobę na km. kw.

Ludność Kanady to przede wszystkim Francuzi i Anglosasi. Spis z 1931 roku podaje liczbę 2.927.990 Francuzów, 2.741.419 Anglików, przeszło 2 i pół miliona Szkotów i Irlandczyków. Z innych narodów najliczniej reprezentowani są Niemcy (ok. 300.000), Indianie (110.000) itd. Podstawowy podział na ludność francuską, t. zw. „franciscans canadensis” i anglosaską znajduje swoje odbicie również w stosunkach wyznaniowych. 41 proc. mieszkańców Kanady to rzym.-kat., reszta zaś to prezbiterianie, anglikanie, metodyści, itd. Poza prowincję Quebec, w której kościół rzymsko-katolicki korzysta z ustawowo zawarowanych praw i specjalnych przywilejów, w pozostałych prowincjach istnieje rozdział kościoła od państwa.

Kanada została odkryta w początkach XVI wieku przez żeglarzy normandzkich i bretońskich, którzy jako pierwsi Europejcy cy dotarli do brzegów Ameryki Północnej, zajmując je w imieniu króla Francji. Dopiero w dwa wieki później przybywają pierwsi koloniści angielscy. Wiek XVIII jest też okresem zaciętych walk francusko-angielskich w Kanadzie. Dopiero w r. 1791 dochodzi do rokowań pokojowych i unormowania stosunków. Kanada podzielona zostaje na Górna — angielską i Dolna — francuską. Ustawa z r. 1840 złączyła ponownie Kanadę, a wreszcie w 1867 r. parlament angielski zatwierdził t. zw. „brytyjsko-północno-amerykańskie akta”, będące podstawą nowej formy ustrojowej. Odtąd Kanada stała się faktycznie wolnym państwem, prawnie zaś jako Dominium, związana jest z Imperium Brytyjskim, przede wszystkim historyczną formułą „wspólnego posłuszeństwa wobec korony angielskiej”.

Kanada posiada własny rząd i dwuizbowy parlament. Łącznikiem jej, jako Dominium z Wielką Brytanią jest stale urzędujący Gubernator, mianowany przez króla, zatwierdzony zaś przez rząd kanadyjski. W Londynie przebywa natomiast Wysoki Komisarz Kanady.

Dla Anglii Kanada ma znaczenie najbogatszej po Indiach, części Imperium. Głównym bogactwem tego kraju są lasy, węgiel, kopaliny, jak ruda żelazna, złoto, srebro, miedź, nikiel, kobalt, dalej nafta; poważnym nader źródłem dochodów jest zwierzyzna futerkowa. Na terenie Kanady znajduje się ponad 4300 farm dla hodowli srebrnych

lasów, na całym świecie słynne są wielkie doroczne targi futrzarskie w Montrealu i Winnipeg. Znaczna wreszcie liczba mieszkańców zatrudniona jest na roli, gdyż Kanada południowa, o bardzo urodzajnej glebie, produkuje pszenicę w olbrzymich ilościach.

Naturalne bogactwa Kanady nie pozostają bez wpływu na rozwój stosunków handlowych przede wszystkim z Anglią, do której idzie ok. 50 proc. całego eksportu kanadyjskiego. Bogactwa kopalniane posiadają na tle obecnych wydarzeń apetyczną wartość, że choćby wspomniemy o kolosalnych dostawach rud żelaznych do Anglii czy poważnej produkcji samolotów, motorów, broni i amunicji w licznych fabrykach kanadyjskich na zamówienie W. Brytanii. Solidarność jak najściślejsza z Anglią leży zresztą we własnym interesie Kanady, której

granice nad Pacyfikiem i Atlantykiem może zagwarantować głównie flota brytyjska. Należy podkreślić, iż Kanada może być zagrożona jedynie od strony morza. Ze Stanami Zjednoczonymi łączy bowiem ją trwałe i przyjacielskie stosunki. Świadczy o tym fakt, że na podstawie traktatu, zawartego w 1817 r., postanowiono wzdłuż całej granicy amerykańsko-kanadyjskiej nie utrzymywać garnizonów ani budować fortyfikacji.

Tak więc zgodne współzycie wewnątrz państwa Francuzów z Anglosasami, przywiązanie i wierność dla Korony Angielskiej — akcentowane obecną podróżą pary królewskiej — bogactwo i prosperita kraju oraz trwałość i bez zastrzeżeń przyjaźń ze Stanami Zjednoczonymi stanowią widome zewnętrzne cechy tego kraju lasów, tundr, prerii i urodzajnych pól.

Praga bije rekordy krzywych wież

Ma Piza swą osobliwość w postaci krzywej wieży — ma ją i Toruń. Toruń nawet góruje nad Pizą, gdyż wieże ze swym zażytkiem ciekawe podanie. Obecna krzywa wieża była kiedyś zupełnie prosta. Zły rycerz wżił tam ofiary swej przemocy. Aż pewnego dnia wtrąciła się w te sprawy siła wyższa; piorun uderzył w dom i wyrwał drzwi, otwierając wlezionej drodze na wol-

ność. Od tego czasu jednak dom się przechylił, jakby przyklął kornie przed sprawiedliwością niebieską.

Wszelkie rekordy w dziedzinie krzywych wież bije jednak czeska Praga, która posiada — z trzy tego rodzaju osobliwości. Ostatnio zaś stwierdzono, że wieża starego ratusza również wykazuje znaczne odchylenie pionu.

Hallo, tu Polskie Radio!

SOBOTA, DNIA 13 MAJA

Program ogólnopolski

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy posenki”. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Teatr Wyobraźni: dla dzieci: „O niedźwiedzim tańcu” — bajka. 15.30 Muzyka obiadowa (z Łodzi). 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości go spodarcze. 16.20 Kronika literacka w oprac. Jerzego Stempowskiego. 16.35 Polskie utwory fortepianowe w wyk. Stanisława Chojckiego (z Torunia). 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Kaplicy Seminarium Zagranicznego w Potulicach pod Nakłem (przez Toruń). 18.00 Piosenki w wykonaniu Lucyny Szczepańskiej (płyty). 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy (z Wilna). 19.40 Tańce i pieśni polskie. 20.00 Audycja dla wsi: Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 20.20 Szwajcarska muzyka ludowa. Wykonawcy: Margrit Glither (alt), Hans Visscher van Gaasbeek (tenor), Fritz Wörching (gitara) i Chór pod dyr. Alberta Ginthera. Transm. ze Szwajcarii. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 „Wieczór majowy” — koncert rozrywkowy. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

Rozgłośnia Pomorska w Toruniu

6.57 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza”. 10.00 Koncert rozrywkowy — płyty. 10.55 Program na jutro. 13.00 Dla każdego coś ładnego. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 „Cudowne wznalazki” — dialog — felieton Wandę Karczewskiej. 18.15 Muzyka — płyty. 18.25 wiadomości sportowe z Pomorza. 20.00—20.15 „Znaczenie pastwiska” — pogadanka rolnicza — wygłosi inż. Władysław Skrzypek. 22.55. Aktualności.

NIEDZIELA, 14 MAJA 1939 R.

Program ogólnopolski

7.15 Pieśń „Ave Maria”. 7.20 Muzyka poranna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Regionalna transmisja z Trzyńca (przez Katowice). 11.00 Koncert chórow młodzieży szkół średnich ogólnokształcących Kuratorium Krakowskiego. 11.45 „Kultura pracy” — w oprac. Jerzego Michalowskiego. 11.57 Sznal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny (z Katowic). 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Głos papieża w sprawie robotniczej — pog. 13.15 Muzyka obiadowa (z Wilna). W przerwie: Reportaż dźwiękowy z Międzynarodowego Kongresu Szybocowego (ze Lwowa). 14.40 „Wszystkiego po trochu” — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Zbiórka aud. sportowa z okazji obchodów Biegów Narodowych. 16.50 Muzyka lekka (płyty). 17.00 „Jak pracuje teatr na Wolyniu”. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. W przerwie ok. godz. 18.25 „Chwila Biura Studiów”. 19.30 Transm. fragm. marszu Sulejówce—Belweder. 19.45 Alfred Cortot — fort. (płyty). 19.45 Franc. Liszt: Sonata h-moll (płyty). 20.15 Audycje informacyjne. 21.15 Lotewski koncert europejski. Transmisja z Rygi. 22.10 Muzyka taneczna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej. 22.55 Komunikat sztabowy (ze Lwowa). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

Rozgłośnia Pomorska w Toruniu

8.45 Sprawy Kółek Rolniczych — omówił Eugeniusz Horak. 8.55 Gra zespół ludowy Franka Małego. 9.10 Program na jutro. 13.00

Maria z Grohmannów Szczurkiewiczowa

wdowa po ś. Władysławie, emeryt. inżynierze Raty Powiatowej w Pit-źnie (woj. krakowskie), zasnęła w Panu dnia 11 maja 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 maja o godz. 16 z domu żałoby w Toruniu, ul. Bydgoska 54.

Dzieci i wnukowie.

Ruiny kościoła na dnie morza

Przed 5 laty na dnie morza tuż przy brzegach odkryto ruiny kościoła znajdujące się na dnie, a stanowiące szczątki kościoła Starego Helu. Obecnie podczas prac ziemnych przy porcie natrafiono na dalsze szczątki murów i 8 szkieletów. Przypuszczalnie są to mury, które dawniej okalały cmentarz. Szkielety zaś pochodzą z ówczesnego cmentarza.

Chleb dla Polaków

Informacji bezinteresownie udziela Centrala Związku Polskiego — Poznań. Skarbowa 5 — w biurze od godziny 10-iej do 13-iej, lub listownie tym, którzy załączą znaczek na odpowiedź, prześlą referencje i zaświadczenia od osób poważnych lub organizacyj (stwierdzające narodowość, fachowość i moralność), podadzą wysokość posiadanego kapitału, oraz dokładny adres.

W miastach, gdzie znajdują się Kola Zw. Polskiego, można załatwiać korespondencję za ich pośrednictwem. (Grudziądz Legionów 11 — Toruń ul. Żeglarska 1).

1) 40 tys. miasto woj. stanisławowskiego potrzebuje: składu białawotów, rowerów, broni, galanterii metalowej, czapnika i składu kapeluszy męskich, farb i przyborów malarskich, zegarmistrza — optyka (b. pilne) oraz składu komisowego.

2) W jednym z miast centralnej Polski potrzebny jest żelazniak do samodzielnego prowadzenia składu żelaza, ewentualnie jako wspólnik.

3) W 12 tys. mieście woj. stanisławowskiego może osiedlić się lekarz. Pensja 450.— z prócz wolnej praktyki.

4) W 23 tys. mieście na Wołyniu potrzeba: drogerii, składu żelaza, zegarmistrza zasobniejszego składu białawotów, fotografa oraz dobrego fryzjera.

5) Miasto 18 tys. w C. O. P. potrzebuje: rzemieślnicę piwa, zegarmistrza, czapnika oraz dobrego krawca.

6) 5 tys. miasto C. O. P. potrzebuje: cukierni, restauracji, hotelu, składu białawotów, galanterii, księgarni i składu papieru, składu węgla oraz rzeźnika, zegarmistrza, krawca i szewca ze składem obuwia.

7) Miasteczko na Wileńszczyźnie (wojsko) potrzebuje polskiego składu białawotów, galanterii, obuwia, oraz fryzjera i rzeźnika. Można również założyć skład kolonialny.

8) W wojewódzkim mieście można założyć większy skład żelaza, skład manufaktury oraz hurtownię kolonialną.

9) W 30 tys. mieście C. O. P. może osiedlić się kuźnicz ze składem futer oraz czapnik. Brak hurtowni kolonialnej, większego składu mebli i składu drzewa budulcowego. Są wielkie możliwości handlu domokrążnego.

10) Miasto garnizonowe potrzebuje zegarmistrza — jubilera, hurtowni kolonialnej, składu obuwia, żelaza oraz fotografa.

11) W większym mieście woj. noworodzkiego mogą osiedlić się Polacy w następujących zawodach: tapicierstwo, blacharstwo, kapelusznictwo, malarsztwo, instalatorstwo, czapnicztwo. Brak również składu radionaparatorów, rowerów, żelaza i materiałów budowlanych, drogerii, składu futer, skór, mebli, artykułów sportowych, owocarni, galanterii skórzanej, oraz przedsiębiorstwa przewoźowego.

12) W jednym z miast woj. lwowskiego (COP) można założyć skład białawotów, cukiernie, drogerie.

13) Większe miasto woj. stanisławowskiego potrzebuje: wykwalifikowanego krawca wojskowego, składu mebli (większa stolarnia), skór i przyborów szwajcarskich, piekarni, składu szkła i porcelany, naczyń kuchennych, żelaza. Brak również skupu drobiu, nabiału, pierza.

14) Miasto o 7 tys. mieszkańców woj. krakowskiego potrzebuje adwokata, dentysty, składu żelaza, hurtowni kolonialnej i skupu zboża.

15) W mieście woj. stanisławowskiego potrzebny lekarz. Stała pensja 450 z! miesięcznie oraz wolna praktyka.

16) W powiatowym mieście woj. warszawskiego potrzeba zegarmistrza, składu szkła, porcelany, kolonialno — delikatesowego oraz przedsiębiorstwa zbożowego.

17) 4-tysięczne miasto COP potrzebuje hurtowni kolonialnej, składu żelaza, artykułów technicznych, mebli.

18) Można nabyć okazynie obiekt nadający się na fabrykę przetworów owocowych.

19) Potrzebnych jest kilku dobrych blacharzy, szklarzy i malarzy.

20) Związek Polski pośrednictwem pracy się nie zajmuje i zwracanie się w sprawach posad bez powołania się na wwiątkową wzmiankę w komunikacie — jest bezcelowe.

21) Związek Polski prowadzi kartotekę wspólników rozmaitych branż i zawodów.

Podziękowanie

za udział w pogrzebie ś. p. redaktora Jana Rakowskiego

Serdecznie dziękujemy: woiwodzie pomorskiemu p. min. Władysławowi Raczkiewiczowi za kondolencje złożone na ręce prezesa red. Fiedlera; Przew. eklebnemu Duchowienstwu z ks. prob. Zvendą i ks. prob. dr. Pastwa — za modły i udział w pogrzebie; wicestaroście Dolżyckiego, nk. dvpł. Świtalskiego, prezydentowi Włodkowi i wiceprezydentowi Michałowskiemu za kondolencje złożone na ręce wiceprezesa red. Dolżyckiego oraz za udział w pogrzebie; Garnizonowi w Grudziądzu za delegowanie na pogrzeb kompanii honorowej z orkiestrą; wszystkim organizacjom grudziądzkim radnym miejskim i oficerom za udział w pogrzebie; wiceprezesa red. Dolżyckiego i red. Głodkowskiego za pełną poświęcenia pracę przy organizacji pogrzebu; całemu społeczeństwu grudziądzkiemu za manifestacyjny udział w pogrzebie.

Zarząd Syndykatu Rolniczego Pomorskich.

Reflektory przeciwlotnicze umożliwiają nocną walkę w powietrzu

Reflektory stanowią dziś bardzo ważny sprzęt obrony przeciwlotniczej. Oświetlając w nocy nieprzyjacielskie samoloty lub sterowce, umożliwiają własnemu lotnictwu myśliwskiemu lub artylerii walkę z napastnikiem.

CZĘŚCI SKŁADOWE REFLEKTORA.

Najistotniejszą częścią składową reflektora jest ogromna latarnia o wklęsłym szklanym lub metalowym zwierciadle o średnicy od 90 do 150 cm. W ognisku zwierciadła znajduje się lampa łukowa, najsilniejsza ze znanych dotychczas źródeł światła. Źródłem energii elektrycznej dla lampy jest elektrownia polewa.

Uzupełnieniem reflektorów są nasłuchowniki. Są to aparaty, których zadaniem jest uchwycenie ze znacznej odległości odgłosu, jaki wydaje silnik lecącego samolotu, oraz ustalenie miejsca samolotu w przestrzeni. Dane uzyskane z nasłuchownika muszą ulec poprawkom, uwzględniającym takie współczynniki jak warunki atmosferyczne, pułap samolotu, różnica między szybkością głosu a szybkością samolotu i t. p. Wszelkie te poprawki wprowadza osobny przyrząd — korektor. Dane nasłuchownika z poprawkami korektora są przekazywane automatycznie do reflektora, ułatwiając jego pracę. Są one na tyle ścisłe, że artyleria przeciwlotnicza może nieraz przeprowadzić swój ogień, posługując się tylko danymi uzyskanymi taką właśnie aparaturą.

Współpraca nasłuchowników z reflektorami dawała już pod koniec wojny światowej bardzo dobre wyniki. Jak wykazuje statystyka, około 95 proc. samolotów trafiło podczas nabołów nocnych w świetne smugi reflektorów połączonych z nasłuchownikami.

Nowoczesne reflektory są kierowane elektrycznie przy pomocy lornet nocnych, mają też elektryczne połączenia z nasłuchownikami.

SMUGA ŚWIATŁA MA OKOŁO 5 KM DŁUGOŚCI.

Najistotniejszą cechą reflektora jest donośność jego smugi światła, przy czym cel musi być na tyle jasno oświetlony, by był wystarczająco widoczny dla obsługi artylerii przeciwlotniczej. Donośność ta praktycznie wynosi około 4—5 km. Gdy smuga światła opiera się już na celu, widoczność jest nieco większa.

Cel powinien być oświetlony przez kilka reflektorów równocześnie, przez co zwiększa się siła oświetlenia i utrudnia samolotom ucieczkę ze strefy oświetlonej. Liczy się z tym organizacja jednostek reflektorów i dlatego najmniejsza jednostka składa się zwykle z 3—4 reflektorów stanowiących pluton. W skład plutonu wchodzi zwykle jeden nasłuchownik przydzielony do głównego

reflektora, zwanego kierunkowym. Poszukiwanie rozpoczyna reflektor kierunkowy wysyłając smugę światła w kierunku wskazanym przez nasłuchownika, po czym do reflektora kierunkowego przyłączają się pozostałe reflektory.

Wyższe szczeble organizacyjne reflektorów jak kompanie składające się z 3—4 plutonów przydzielone są do artylerii przeciwlotniczej.

WSPÓLPRACA REFLEKTORÓW Z LOTNICTWEM.

Bez pomocy reflektorów lotnictwo myśliwskie nie mogłoby zwalczać w nocy nieprzyjacielskich samolotów.

Konieczność utrzymywania celu przez dłuższy czas w oświetleniu wymaga znacznej ilości reflektorów oraz uszykowania ich w głąb i w szerz. Nawet przy użyciu dwóch kompanii reflektorów i ustawieniu ich od powiedniami grupami w terenie, oświetlona przez nie strefa wynosi około 400—500 km. kwadr. A przecież trzeba wziąć pod uwagę, że na przelot takiej przestrzeni samolot nieprzyjacielski potrzebuje zaledwie kilka minut czasu. Wynika stąd konieczność umieszczenia reflektorów w dość dużej odległości przed bronionymi obiektami i utrzymywania w pogotowiu samolotów myśliwskich. Nawiasem zaznaczyć tutaj wypada, że obrona włącznie z pomocą lotnictwa jest rzeczą bardzo trudną, wymaga bowiem takiej ilości reflektorów, na jaką nie mogą sobie pozwolić nawet państwa bardzo zasobne. I to jest jeden z powodów, dlaczego obrona przeciwlotnicza obiektów tyłowych nie może się opierać wyłącznie na lotnictwie.

Po otrzymaniu z posterunków dozoru cichych wiadomości o zblizaniu się lotnictwa nieprzyjacielskiego, własne samoloty myśliwskie startują z lotniska do strefy wyze-

kiwania. Z chwilą uchwycenia nieprzyjaciela w smugę świetlną reflektorów, samolot myśliwski nadlatuje, starając się zająć miejsce nieco poniżej i z boku nieprzyjaciela. Lecąc następnie równoległe do niego w odległości około 100 m, lotnik ostrzeliwuje samolot nieprzyjacielski, jaskrawo oświetlony smugami świetlnymi reflektorów. Sprawa wydaje się prosta, lecz w rzeczywistości nie jest łatwa. Wymaga ogromnej uwagi ze strony pilota, żeby nie wpaść w smugę światła własnych reflektorów. Uważać też musi obsługa reflektorów, aby nie oświetlić swego samolotu, wówczas bowiem rola walczących mogą się zmienić. Pomimo jednak tych trudności walka nocna samolotów myśliwskich przy udziale reflektorów daje świetne wyniki.

WSPÓLPRACA REFLEKTORÓW Z ARTYLERIĄ PRZECIWLOTNICZĄ.

Rozmieszczenie reflektorów w stosunku do własnej artylerii jest nieco płytsze. Reflektory powinny złapać cele natychmiast po wkroczeniu ich w zasięg skutecznego ognia własnej artylerii. Ponieważ zaś zasięg ten wynosi około 8 km, a baterie umieszcza się w odległości ok. 3 km od bronionego obiektu, strefa oświetlenia reflektorów musi sięgać co najmniej na 8—10 km od bronionego obiektu. Broni się oczywiście tylko pewne kierunki strefy lub obiektów.

Wyniki nocnego strzelania artylerii przy dobrym wyszkoleniu i współpracy z reflektorami są niewiele gorsze od dziennego. W dzisiejszych czasach, gdy naloty i bombardowania nocne są stosowane bardzo często, reflektory wraz z artylerią przeciwlotniczą nabierają coraz większego znaczenia. Na drodze wielkiego nasilenia nimi sił obronnych stoi jedynie duża kosztowność sprzętu.

Policja pustyńska w Egipcie



Najlepsze oddziały policji egipskiej stanowią strażnicy pustynni — mehariści. Na zdjęciu — mehariści na białych wielbłądach, na tle widm pustynnych.

Osobliwy przysmak Nowozelandczyków

Mieszkańcy Nowej Zelandii są niełada smakoszami. Do ulubionych potraw kuchni nowozelandzkiej należą żabie uda, smażone na maśle. Dotychczas olbrzymie ilości żab sprowadzano z zagranicy, przeważnie z Francji, gdzie istnieje specjalne hodowle. Obecnie władze nowozelandzkie surowo zabroniły tego importu, kładąc nacisk na zorganizowanie krajowej hodowli zielonych żabek.

Niezwykła skarbnika

Pewien kupiec z Brighton (Stany Zjedn.) postanowił na początku ubiegłego roku poczynić poważne oszczędności. Nie mając zaufania do banków i... pożyczochy, wynalazł nową „skarbnikę”. Co sobotę wsuwał banknot 1000 dolarowy do... książki telefonicznej, a książki te mają w Ameryce ogromną objętość. Z końcem roku książka przechowywała 52 000 dolarów.

Raz, wróciwszy do domu, „pomysłowy” kupiec dowiedział się, że podczas jego nieobecności zjawił się urzędnik, który przyniósł nowe wydanie i zabrał starą książkę! Nieszczęśliwy kupiec udał się do towarzystwa telefonicznego, gdzie mu jednak pokazano 100 000 tomów, z których tylko jeden zawierał miał skarb.

Trzeba było pomocy do szukania. Wtajemniczona została cała rodzina i 30 osób przeszukało 70 000 tomów, zanim odnaleziono skarb.

Teraz znajduje się on już w banku!

Zwierzęta w barcelońskim Zoo nie przetrzymały wojny domowej

Obliczenia strat — to obecnie codzienne zamartwienie straszliwie wyniszczonej Hiszpanii. Okazuje się, że skutki blisko 3-letniej wojny domowej znaleźć można nawet w barcelońskim ogrodzie zoologicznym, Ciudadela. Ogród ten, który słynął z wielkiej ilości zwierząt, przedstawiał po zakończeniu działań wojennych obraz niesłychanego zniszczenia. Większość wspaniałych okazów wyginęła. Nie od bomb lub kul, ale z głodu. Nikomu nie przyszło na myśl, by w takich czasach karmić żyrafy, lub zebry czy foki. Przetrzymały jakoś ten ciężki okres niedźwiedzie, przyzwyczajone z natury do długotrwałego postu. Z nadejściem wiosny obudziły się z zimowego snu bardzo osłabione, ale — z wielkim apetytem... Pragną teraz tylko, by „wypełnić” ich skórę zwisającą na wystających kościach, niczem zbyt szeroki płaszcz.

Na 2000 ptaków pozostało przy życiu około 300. Reszta nie miała co wziąć do dziobów przez tak długi czas.

Głód zmorzył też „Julie”, słoniec, ofiarowaną przez Mulay Hafida. Ryby zaś nie miały nawet czasu na to, by cierpieć. Wygłodniał Barcelończyk zjadł je, nie zastanawiając się nad tym, czy to gatunki jadalne.

Prasa Hiszpanii ironizuje w związku z opisami tych stras, twierdząc, że mięsożerne zwierzęta można było żywić mięsem zblakanych psów domowych, których też nikt nie chciał karmić w gnębionej głodem Barcelonie...

Rygorystyczny zakaz pastora

Pastor kościoła anglikańskiego w Hanwell, w hrabstwie Middlesex, zapowiedział, że panie używające różu, nudru i szminki nie będą wpuszczone do kościoła. Płeć piękna w Hanwell postanowiła zarządzenie to zignorować. Kiedy ubiegłej niedzieli parafianki purytańskiego pastora zjawiły się silniej uszmkowane niż zwykle na nabożeństwie, pastor wezwał je z ambon, by niezwłocznie opuścić świątynię, a gdy to nie poskutkowało, zarządził usunięcie opornych nań przez straż kościelną.

J. F. WITKOP

Autoryzowana adaptacja
Eugeniusza Bałuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

Pamiętała, jak to było, gdy się widzieli po raz ostatni. Gdzie godność?... Leżał u jej nóg bezwolny, złamany, trzęsący się ze strachu.

— Na pożegnanie też kłamałeś — powiedziała z nietajoną goryczą. — Serce mi się krajało, a ty udawałeś, że pragniesz mnie spotkać jak najprędzej. Już wtedy byłeś zajęty tamtą kobietą i teraz też tylko o niej myślałeś!

— Przysięgam ci, Aniu, że nigdy do niej nie powrócę! Z tobą pozostanę, jeśli mi przebaczysz!... Zmarnowałem swoje życie, utopiłem je w błocie. Zawiniłem dużo ciężiej, niż przypuszczasz, ale jeśli mi darujesz wszystko, zacznę żyć na nowo. W stosunku do mnie tylko ty masz prawo łaski! Od ciebie zależy moja przyszłość! Bo jeśli mnie odtrącis... już nie mam siły do walki... Czy rozumiesz, że byłem do tej pory w piekle?! Trafiłem do tego piekła, zanim zastrzeliłem Rowela i jeszcze nie mogę się z niego wydostać. Dwa lata minęły jak upiorny sen — piłem, by się upić, zapomniałem o całym świecie. Wytrzeźwienie było okropne i dlatego starałem się, by trwało jak najkrócej... Zdarzały się wypadki, że alkohol przestawał działać — sięgałem po narkotyki... Parę razy chciałem skoń-

czyć tę głupią podaną komedię, lecz w ostatniej chwili opuszczała mnie odwaga... Kiedyś skoczyłem do morza... w nocy... wylowili mnie, później już nie próbowałem. Wtedy zacząłem wierzyć, że jeszcze mogę się ratować, jeśli mi przebaczysz... Ach, Aniu, to była szalona noc! Wszystkim się zdawało, że jestem okropnie wesoły, a ja tylko o tobie myślałem i ciągle za ciebie piłem potajemnie... Piekielna noc!...

Wyglądało na to, że sam nie wie, co mówi. Rzucił beładne zdania, powtarzał je, jękał się, niemal krzyczał, to znów zniżał głos do szeptu.

Patrzyła na niego z przerażeniem i z głębokim współczuciem.

— Dlaczego mnie wyciągnęli z wody tej nocy?... Drugi raz już nie mogłem skoczyć za burtę, bo życie jest mocne, Aniu, strasznie mocne... Oprócz tego podtrzymywała mnie dziecinna wiara, że skończy się moja udręka i znów będziemy razem. Nie wiem, skąd się brała pewność, bo przecież tak bezlitośnie cię skrzywdziłem, ale tęskniłem do ciebie i marzyłem.. Ach, Aniu, noc na Kubie!.. Tak pragnąłem, abys ze mną była... Niebo usiane gwiazdami, wiatr jak cichy pieszczołliwy szept... a obok, zamiast ciebie, pijaństwo, podłość, brud... Piekno i cuchnące bagno... Dlaczego człowiek jest tak bardzo przywiązany do życia? Dlaczego, Aniu....

Przesunęła dłonią po jego włosach. Podniósł głowę, otworzył oczy — i to spojrzenie zbudziło nagle w jej duszy wspomnienia radosnej słonecznej przeszłości.

— Dziękuję, Aniu... Dobrze mi teraz.... Daj rękę!

Przwarł ustami do jej dłoni.

— Gdybyśmy wtedy razem uciekli za granicę...

— szepnął ledwo dosłyszalnie.

— Chciałem z tobą wyjechać... I wiesz, kiedy o tym pomyślałem po raz pierwszy? Wystreliłem,

on upadł. Poczekałem trochę — nie podniósł się. Podeszedłem do niego, już nie żył: leżał w trawie twarzą do góry, oczy miał otwarte... Czy pamiętasz jego straszny wzrok? — Wypowiedział to równym spokojnym głosem. Po gorączkowym podnieceniu śladu nie pozostało. — Podbiegłem do ciebie z myślą, że nie tracąc chwili ucieknijmy razem. Ale dlaczego.... dlaczego go zastrzeliłem? Zdawało mi się, że tylko w ten sposób będę mógł się od niego uwolnić, a on mnie jeszcze mocniej zakął w kajdany. Musiałem do niej wrócić. Zabiłem go... i do niej....

Ostatnie słowa wypowiedział tak cicho, że z trudnością je zrozumiała. Ciągłe głaskała go bezwiednie po głowie.

— Przebaczysz mi, Aniu?

Drgnęła. Znów ujrzała przed sobą płonące oczy Rowela.

— Ja też zawiniłem, Adasiu.... Może mniej od ciebie....

— Nie mów tego, nie mów! — przerwał gwałtownie.

— Jednak mogłam nie dopuścić do nieszczęścia — podjęła.

Ujął ją za dłoń i przycisnął do ust zimne palce.

— Oskarżasz się, Aniu, bo chcesz mi ulżyć, ale to jest niepotrzebne. Wiem doskonale, com wart. Mam na sumieniu znacznie więcej grzechów, niż przypuszczasz. — Znów przymknął oczy. — Ale teraz już się nie rozłączymy, prawda?... Jeśli ze mną pozostaniesz, to wszystko będzie inaczej... Tylko boję się mieszkać w Berlinie... Tu niebezpiecznie....

(Ciąg dalszy nastąpi.)